Nr. 230 Piątek 8 Października 1886 Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą [illegible] 75 ct. [illegible]

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya [illegible] Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem wdowie po kapitanie fregaty, Maryi Czeicke, urodzonej baronównie v. Petz, i jej dzieciom: Antoniemu, Maryi, Edgarowi i Elfrydzie, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z przydomkiem „Halburg".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie najuniżeńszego wniosku Ministra ces. domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 1 października b. r. Alfredowi baronowi Liebig w Wiedniu pozwolić najmiłościwiej na przyjęcie udzielonego mu stanowiska cesarskiego niemieckiego konsula, i udzielić odnośnemu dyplomowi instalacyjnemu Najwyższego *exequatur*.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Ciemierzyńcach Teodora Mykietyna, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; tymczasowego nauczyciela Kazimierza Markiewicza, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Grybowie i tymczasowego nauczyciela Bolesława Tyńca w Rzepieniku strzyżowskim, nauczycielem rzeczywistym szkoły etatowej tamże.

Obwieszczenie.

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 19 sierpnia 1885 l. 50642, podaje się do wiadomości, pp. hodowców koni, iż w r. b. 14 ogierów rządowych oddanych będzie na własność ograniczoną mniej zamożnym hodowcom, zaś 66 ogierów rządowych w najem.

Reflektanci zechcą się zgłosić bezpośrednio do c. k. komendy zakładu stadników rządowych w Drohowyżu najdalej do 25 października br.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 października 1886.

Od dnia 26 września do 3 października b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Sielcu (pow. kamionecki), w Skrzyszowie (pow. tarnowski) i w Koszlakach (pow. zbarazki).

Nosaciznę u koni: w Majdanie (pow. drohobycki) i w Leonówce ad Manajów (pow. złoczowski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza wąglikowa: w Bieniaszowicach (pow. dąbrowski) i w Nawsiu kołaczyckiem (pow. jasielski).

Nosacizna u koni: w Wadowicach górnych (pow. mielecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 października 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Pouczenie o cholerze i o zachowaniu się w czasie panowania tejże,

wypracowane przez c. k. kraj. Radę zdrowia w myśl instrukcyi o cholerze wydanej przez wys. c. k. Ministeryum reskryptem z 5-go września 1886 r. l. 14057.

1. Ogólne uwagi.

1) W kraju naszym znaną jest od dawna choroba zwana cholerą swojską (cholera nostras), zdarzająca się przeważnie w miesiącach gorących i występująca czasem pod objawami zupełnie podobnymi do objawów cholery prawdziwej, azyatycką lub indyjską zwanej.

Chorzy dostają wymiotów, biegunki z wypróżnieniami podobnymi do wody ryżowej, kurczów w mięśniach, mianowicie w mięśniach łydek; skóra staje się zimną i siną, a niektórzy z tych chorych zmierają z powodu coraz więcej wzmagającego się upadku sił.

Cholera swojska nie jest jednak zaraźliwą, nie tworzy też dlatego epidemij i powstaje w pewnych miejscowościach, jak powiedziano, w miesiącach gorących po spożyciu niestrawnych potraw, po przeziębieniu rozgrzanego ciała, często po wypiciu zimnej lub niezdrowej wody lub zjedzeniu owoców niedojrzałych.

Dotychczas nie jest rzeczą rozstrzygniętą, czy i jakie zarodki roślinne (prątki) są przyczyną tej choroby.

2) Cholera prawdziwa ma swe stałe ognisko w Indyach (dlatego nazwana indyjską lub azyatycką), gdzie od czasu do czasu przy sprzyjających warunkach pojawia się z większem nasileniem i zkąd rozszerzając się w większych lub mniejszych obszarach Azyi, już to bezpośrednio, już to przez inne części ziemi, do Europy bywa zawleczoną.

Objawy jej są podobne do powyżej opisanych objawów cholery swojskiej (nostras).

Cholera azyatycka różni się jednak od swojskiej tem, że zawsze bywa do Europy zawleczoną, że jest zaraźliwą i tworzyła (dotychczas przynajmniej) w Europie znaczniejsze epidemie, nawiedzając w swym pochodzie niemal wszystkie kraje naszej części świata.

Nie przenosi się ona powietrzem, lecz rozszerza się zawsze temi drogami, będącemi głównemi arteryami ruchu ludzkiego; do rozszerzenia swego potrzebuje ona zawsze tyle czasu, by dostać się z miejsca na miejsce, ile potrzeba, by osoby lub rzeczy dostały się lub były przeniesione zwykłemi drogami komunikacyjnemi jak kolejami, parowcami, tratwami, zwykłymi wozami, lub pieszymi wędrowcami.

3) Cholera azyatycka (której w dalszym ciągu damy tylko miano „cholery"), jest według najnowszych badań zawsze wywołaną właściwym jej jedynie zarazkiem — nazwanym przez dr. Kocha prątkiem przecinkowym (Comma baccilus) — którego nadal zarazkiem cholerycznym nazywać będziemy.

Zarazek ten ma swą siedzibę w treści cienkich jelit (kiszek) osób chorych na cholerę, tamże jest on zdolny bardzo szybko się rozmnażać, to rozmnożeniu się dostatecznem wywołuje objawy znamionujące cholerę, a wydalony na zewnątrz czy to w wymiocinach czy w kale chorego i dostawszy się do innego ustroju ludzkiego, staje się przyczyną wywiązania się u niego cholery.

Między zarażeniem, t. j. dostaniem się zarazka cholerycznego do ustroju ludzkiego, a pierwszymi objawami cholery, upływa zazwyczaj 5 do 7 dni (czas wylęgania się choroby).

Kto w ten sposób czy to w Indyach czy w innej części ziemi cholera nawiedzonej, zaraził się zarazkiem cholerycznym, przybywszy do Europy pozostawia wszędzie tam, gdzie wymiotował lub kał oddawał, zarazek choleryczny, mogący być źródłem rozlicznych zarażeń.

Jakkolwiek bowiem zarazek choleryczny najsilniej i najszybciej rozwija się w jelitach ludzkich (u zwierząt nie stwierdzono dotychczas cholery) tak przecież może on przy korzystnych warunkach (t. j. odpowiedniej wilgoci, ciepłocie i dostatecznej materyi odżywczej) rozmnażać się także w ziemi, w wodzie i pokarmach, jakoteż na sukniach i bieliźnie, a przez dostanie się do ustroju ludzkiego cholerę wyradzać.

Cholerę mogą przeto nietylko ludzie z miejsca na miejsce przenieść, lecz ona może być przewleczoną także przez najrozmaitsze przedmioty zanieczyszczone wydzielinami cholerycznemi.

Nie sama więc osoba chorego cholerycznego zdolną jest zarazić, lecz z niej pochodzące wydzieliny, gdziekolwiek one się znajdują, czy to na bieliźnie lub sukniach, czy w wychodkach, czy w wodzie studni zanadto zbliżonej do wychodków, czy w wodzie potoków, rzek, stawów, w których n. p. prano bieliznę chorych cholerycznych, lub do której wprowadzono ścieki zawierające zarazek choleryczny i t. p.

Zarazek ten nie znajduje się ani w powietrzu wydechowem, ani w wyziewach skóry, ani w pocie chorych cholerycznych. Niebezpieczeństwo bezpośredniego przeniesienia cholery z osoby na osobę jest zatem daleko mniejsze, jak w wielu innych chorobach zakaźnych, jak w szkarlatynie, odrze (w kurze), w dyfteryi, tyfusie wysypkowym i t. d., w których zarazek chorobowy tkwi w powietrzu wydechowem, w śluzie z ust, nosa i gardła i w łuskach przyskórka.

Można przeto bez obawy zarażenia się stykać się z chorymi cholerycznymi, ich pielęgnować, byle się ochronić od zanieczyszczenia wydzielinami cholerycznemi, byle unikać dotykania własnych ust rękami lub przedmiotami zanieczyszczonymi takiemi wydzielinami lub w razie zanieczyszczenia zawsze dokładnie się oczyścić i desinfekcyonować.

4) Rozwój zarazka cholerycznego, znajdującego się bądź w kanałach, bądź w ziemi lub na przedmiotach (bieliźnie, sukniach i t. p.) zawisł od stopnia wilgoci i przystępu powietrza, oraz od miejscowych i czasowych stosunków.

To jest pewne, że jak z jednej strony można pokład ziemi niesprzyjający rozwojowi zarazka cholerycznego przez zanieczyszczenie gnijącymi składnikami uczynić bardzo przydatnym dla rozwoju tegoż zarazka, tak z drugiej strony, nie podlega wątpliwości, iż nawet najbardziej sprzyjający temu rozwojowi pokład ziemi, można przez racyonalne postępowanie (osuszenie drenami lub kanałami, wywóz odpadków ludzkich i zwierzęcych itp.) uczynić zupełnie nieprzydatnym do bujania prątków cholerycznych.

5) Oprócz tego istnieje jeszcze osobiste (indywidualne) usposobienie do zachorowania na cholerę. Wszystko co podkopuje zdrowie i osłabia odporność jego na niekorzystne wpływy, czyni człowieka skłonniejszym do zarażenia się, więc złe lub niedostateczne pożywienie, nieodpowiednia odzież, zaniedbanie czystości ciała, nieregularne i wyuzdane życie, złe powietrze w mieszkaniach itd.

Największą zaś skłonność do zapadnięcia na cholerę okazują ci, którzy cierpią na zboczenie czynności przewodu pokarmowego.

II. Osobiste środki ochronne.

6) Znając przyrodę cholery, t. j. istotę zarazka cholerycznego, jego siedzibę, sposób i miejsce rozwoju, temuż sprzyjające warunki i t d., łatwo dadzą się wysnuć te przepisy, których przestrzegać winien ten, kto chce siebie i swoich ochronić od cholery.

Przepisy te mają na celu: a) usunąć miejscowe warunki sprzyjające rozwojowi zarazka cholerycznego, b) zapobiedz zawleczeniu tegoż do ustroju ludzkiego, a w końcu c) zniszczyć zawleczony zarazek.

a) Usunięcie warunków sprzyjających rozwojowi cholery.

7) Warunki korzystne dla rozwoju zarazka cholerycznego istnieją w otoczeniu człowieka, w tem co on spożywa i pije, a nareszcie w jego własnej osobie.

Warunki te usunąć jest właściwie zadaniem policyi lekarskiej i publicznej pieczy zdrowia, której przepisy właściwie zawsze obowiązujące, należy w czasie grożącej lub panującej zarazy jedynie z większą ścisłością wykonywać.

Tak jak gminy mają w miejscowości przeprowadzić wszelkie przepisy, dotyczące ozdrowienia tejże, tak pojedynczy mieszkaniec ma w swem mieszkaniu zaprowadzić przedewszystkiem wzorową czystość — niestety w naszym kraju jeszcze bardzo zaniedbaną.

Dlatego nie można dosyć często i energicznie nawoływać o zaprowadzenie chociaż w części tej czystości, jaką większa część innych krajów pochlubić się może, a której przedewszystkiem mają zawdzięczyć, że tam choroby epidemiczne łatwiej dają się zwalczyć i zaledwie połowę tych ofiar zabierają jak w naszym kraju.

Zarazek choleryczny rozwija się tam najłatwiej, gdzie są istoty gnijące i do gnicia zdolne, i gdzie są warunki ku temu odpowiednie, gdzie ma zatem dostateczny materyał odżywczy.

Należy przeto z pomieszkań i ze wszystkich zakątków i zaułków usunąć wszelkie nieczystości, pomieszkania w ogóle czysto utrzymywać, dokładnie i często przewietrzać.

Domy wilgotne, o murach przesiąkniętych kałem lub moczem, oraz domy, które w poprzednich epidemiach mocniej były nawiedzone, lub tworzyły ognisko cholery, mają mieszkańce wcześnie opuścić i wyszukać sobie zdrowe mieszkanie, a ubodzy mieszkańcy takich domów (mieszkańcy piwnic, suterenów wilgotnych i t. d.), również mieszkań przeludnionych, powinni być dolożowani.

Z piwnic, spiżarni, ze składów żywności należy usunąć wszystkie środki odżywcze niepewnej jakości, zgniłe lub łatwo gnijące, które osobno należy utrzymywać.

Wychodki, doły kloaczne, kanały, ścieki i t. d., należy jeszcze przed wybuchem cholery w miejscu jak najgruntowniej oczyszczać, przy groźnem niebezpieczeństwie zawleczenia cholery, desinfekcyonować w sposób poniżej podany.

Studnię, zawierającą wodę gruntową, należy co do jakości wody dokładnie zbadać. Te studnie, których woda jest niesmaczną, cuchnącą, zanieczyszczoną organicznemi składnikami, albo które są zbliżone zanadto do dołów kloacznych, należy, jeżeli możebne, zamknąć i wody z nich nie używać, albo, jeżeliby się to korzystnem okazało, oczyścić.

Gdzie jest woda źródlana, tam należy tylko jej używać zarówno do picia jakoteż i do użytku domowego.

Gnojowiska trzeba oczyścić, a leżące ze studzien, potoków, stawów i t. d. usunąć.

Bielizny nie należy prać wspólnie z bielizną innych osób, wody do prania nie trzeba brać ze studzien, potoków, stawów zanieczyszczonych, również nie wolno wylewać wody po praniu do potoków, stawów albo dołów w pobliżu studzien leżących.

8) Ważnym środkiem ochronnym jest hygieniczne życie, t. j. wywczasowanie się, unikanie przeciążenia pracą czy to fizyczną czy umysłową, stosowne ubieranie się, unikanie powodów wszelkich wzruszeń, w ogóle wystrzeganie się wybryków wszelkiego rodzaju a przedewszystkiem błędów dyetetycznych. Co do ostatnich, należy:

W jedzeniu i piciu zachować jak najstaranniej miarę, t. j. nie należy przeładowywać żołądka aż do uczucia zupełnej sytości, ale też nie należy z umysłu wstrzymywać się od przyjmowania pożywienia w odpowiedniej ilości. Dalej wystrzegać się nadewszystko wszelkich pokarmów i napojów nadpsutych, jak nieświeżego mięsa, zepsutego sera, kwaśnego piwa i t. d. Rośline zaś pokarmy, jak ogórki i surowe owoce, które łatwiej mogą sprowadzić biegunkę lub sprawić wzdęcie, należy z wielkiem umiarkowaniem spożywać.

9) Ponieważ nędza i zbiedzenie w wysokim stopniu usposabiają do cholery, a choroba nawiedziwszy biednych, przenieść się może i przenosi się też niechybnie i na zamożniejszych, przeto każdy według możności starać się powinien o ulżenie nędzy biednym, osobliwie o dobrze zorganizowaną pomoc przez codzienne podawanie ubogim ciepłych pokarmów, jakoteż przez udzielanie im niektórych części ubrania i ciepłych przytulisk.

10. Przez częste kąpiele należy oczyszczać swą skórę i przestrzegać największej czystości w odzieży, i to zarówno w bieliźnie jakoteż i w sukniach wierzchnich.

11. Innych środków ochronnych przeciw cholerze dotychczas nie znamy, a zachwalane niezawodne środki tajne nie dają z pewnością żadnej ochrony. Z tej przyczyny odradza się ich używania oraz używania środków leczniczych bez potrzeby i or dynacyi lekarskiej a szczególnie leków przeczyszczających.

Urządziwszy sobie swe własne mieszkanie i swój dom w sposób hygieniczny, można z spokojem wyczekiwać przybycia wroga, który nie znajdzie tam korzystnego miejsca do usadowienia się i do dalszego rozwoju.

b) Środki zapobiegające rozwojowi cholery.

12. Jak środki zaradcze dotychczas podane miały na celu, by zarazek nie znalazł korzystnych warunków do swego rozwoju, tak pouczenie w tym dziale podane ma na cele wskazać środki zapobiegawcze, by zarazek nie dostał się do ustroju ludzkiego z przedmiotów zanieczyszczonych zarazkiem.

Przepisów tych należy dopiero ściśle przestrzegać wtenczas, gdy cholera zbliża się do kraju lub do miejsca zamieszkania, a najostrzej wówczas, gdy cholera już w miejscu panuje.

Jak wyżej podano, są wydzieliny osób cholerycznych przenośnikami cholery; nie należy przeto przypuszczać do swego domu (pomieszkania) osób cholerą dotkniętych, a nawet i takich, które przybywają z miejscowości mniej lub więcej cholerą nawiedzonej.

Również nie należy udawać się do miejscowości cholerą nawiedzonych. Z wyjątkiem osób, których zawód tego wymaga, nie wolno nikomu wchodzić do szpitali cholerycznych, do domów i mieszkań, w których znajdują się chorzy choleryczni.

W ogóle dobrze jest unikać w takim czasie miejsc, w których w większej ilości ludzie się zgromadzają (jarmarki, teatra etc.)

W czasie cholery nie należy również wnosić do swego mieszkania przedmiotów pochodzących od chorych cholerycznych lub z ich domów, a więc sukni, bielizny, pościeli, sprzętów i t. p.

13. Ponieważ także i w środkach pożywczych i napojach może znajdować się zarazek choleryczny, przeto unikać należy tych, które pochodzą z mieszkań lub z domów cholerą nawiedzonych, a nie powinno się używać w stanie nie gotowanym takiego pożywienia, którego pochodzenie nie jest dokładnie znanem.

Przestrzega się także przed używaniem surowego mleka, które mogłoby być wodą zanieczyszczoną rozcieńczone, jak niemniej przed spożywaniem surowych jarzyn.

14. Wody pochodzącej z studni domostwa cholerą nawiedzonego, nie powinno się pić ani też do domowych potrzeb używać, również wody z rzek, potoków, stawów lub bagnisk. Najniebezpieczniejszy jest używać wody zanieczyszczonej wydzielinami cholerycznemi.

Jeżeli niema wody źródlanej, natenczas trzeba wodę pochodzącą z oczyszczonych studzien przed użyciem przegotować.

15. Na podstawie doświadczenia, że zarazek choleryczny ginie w normalnie kwaśnym soku żołądkowym, tudzież w rozczynie kwasu solnego już w stosunku 1 : 2000 wody, doradza się, aby osoby nie mogące ściśle przestrzegać powyższych przepisów, po każdem jedzeniu używały tego kwasu w ilości 8 do 10 kropel na szklankę wody, w ogóle w takiem rozcieńczeniu, aby woda miała przyjemny kwaskowaty smak.

Dla ugaszenia pragnienia można do każdej szklanki wody dodać taką samą ilość kwasu. Bez dokładnego przepisu lekarza, nie należy nadużywać tego kwasu.

Woda sama nie jest jednak jedynem źródłem cholery, dlatego nie wystarcza wystrzegać się pić miejscową wodę, lecz trzeba unikać zarażenia za pośrednictwem sukień, potraw i t. d.

16. Do wychodków domowych nie należy wpuszczać osób obcych, ani domowników chorych na biegunkę. Tym ostatnim należy przeznaczyć osobne naczynia przez innych nie używane, które mają tak samo być odrażane jak z odchodami cholerycznemi.

17. Doły kloaczne, kanały i ścieki należy codziennie desinfekcyonować w razie panowania cholery bądź w miejscu bądź w okolicy.

Ponieważ powyżej podane środki ostrożności tylko w własnem mieszkaniu lub domu można skutecznie przeprowadzić, przeto odradza się podróżowania.

Podróżujący nigdy bowiem nie może wiedzieć, czy się gdzie nie zetknie z zarazkiem cholerycznym, czy to w wychodku publicznym dla wszystkich dostępnym — niestety u nas bardzo często — zanieczyszczonym, czy w pomieszkaniu hotelowem, w restauracyi lub w kawiarni, czy nie dostanie do spożycia potrawy, napoju (mleko) lub wodę zarazkiem cholerycznym zanieczyszczoną.

Kto tylko nie jest przymuszonym podróżować, powinien pozostać w domu i w nim zaprowadzić stosunki zdrowiu korzystne a dla rozwoju cholery odporne.

e) Zachowanie się w razie zachorowania domowników na cholerę.

18. Żadnego najlżejszego nawe twcale obawy nie wzbudzającego objawu chorobowego, którym cholera zwykła się rozpoczynać, jak niestrawność, rozwolnienie lub wymioty, nie należy lekceważyć, u kogokolwiek z domowników on pojawiłby się, a w celu usunięcia wczesnego należy wezwać lekarza.

19. Jeżeli wystąpią objawy groźniejsze, jak silne wymioty lub biegunka, kurcze mięśniowe, objawy wzbudzające obawę cholery, natenczas należy o tem bezzwłocznie uwiadomić naczelnika komisyi sanitarnej (naczelnika gminy. Obowiązek donoszenia ciąży przedewszystkiem na właścicielu mieszkania (t j. wynajmującym mieszkanie lub właścicielu domu), a zaniedbanie tegoż będzie karane według rozporz. Minist. spraw wewn. z dnia 30 września 1857 (dz. u. p. l. 198).

20. W mieszkaniach, w których można chorego cholerycznego odpowiednio odosobnić i usunąć zupełnie styczność domowników z chorym lub z tegoż wydzielinami, w takich mieszkaniach można chorego pozostawić. Na każdy zaś sposób można do chorego przypuszczać tylko osoby zajęte pielęgnowaniem chorego, wszystkim innym należy wstępu o ile możności wzbronić. Jeżeli zachodzą takie domowe stosunki, iż odosobnienie nie jest możebnem, należy nalegać na przewiezienie ch rego do szpitala cholerycznego, lub jeżeli byłoby korzystnem, by chory pozostał w własnym domu, wówczas należy zdrowych z domu wydalić.

Wozów, służących do publicznego ruchu, (fiakrów i t. p.) nie wolno używać do transportu chorych, a gdyby one przypadkowo użyte były, należy je desinfekcyonować w sposób już podany.

Komisya sanitarna a względnie lekarz rządowy, gminny lub choleryczny, mają domownikom podać te zarządzenia, które ze względu na chorego, jakoteż i domowników, uważają jako konieczne a przynajmniej jako pożądane, a zarządzeniom wydanym przez komisyę sanitarną, należy bezwzględnie zadość uczynić.

21. Tak domownicy, którzy pozostają wraz z chorym, jak również i ci, którzy z mieszkania zostali usunięci, jeżeli tylko stykali się z osobami cholerycznemi, z ich rzeczami i wypróżnieniami lub ich zwłokami, mają się poddać starannemu oczyszczeniu i mają pozostać pod dozorem lekarza.

22. W dobrze zrozumianym interesie wszystkich domowników (członków rodziny, chorego, służby, dozorców chorych,) jakoteż osób, którzy do mieszkań cholerą nawiedzonych wejść muszą, należy przestrzegać jak najskrupulatniniejszej czystości w ubraniu, niemniej czystości rąk, które należy umywać w 5 prc. rozczynie kwasu karbolowego, zawsze wówczas, gdy zanieczyszczone są wydzielinami cholerycznemi; toż samo przed każdem jedzeniem.

Wszystkie osoby, które miały styczność z chorymi na cholerę albo z ich rzeczami, mają bezpośrednio potem dokładnie umyć i oczyścić ręce i inne zanieczyszczone części ciała 5 prc. rozczynem karbolu, a potem mydłem.

23. Wzbronionem jest przechowywać środki spożywcze w lokalach, w których znajdują się chorzy choleryczni, również nie powinni zdrowi w takich lokalach jeść i pić, lub nieumytemi rękami dotykać potraw.

24. Wydzieliny chorych należy o ile możności ująć w naczynia i w sposób poniżej podany desinfekcyonować. Wypróżnienia choleryczne dostatecznie zmięszane z rozczynem kwasu karbolowego, można bezpiecznie wylewać do desinfekcyonowanych dołów kloacznych, jeżeli takowe nie leżą blisko studzien. Na to bowiem potrzeba najdokładniej baczyć, aby wydzieliny choleryczne nie dostawały się do wody studziennej, do wody rzek, służącej do użytku, pod żadnym zaś warukiem nie wolno ich wylewać — nawet po desinfekcyi — na podwórza, gnojowiska albo do ścieków ulicznych.

W domach, w których niema dołów kloacznych, należy wydzieliny choleryczne dokładnie desinfekcyonowane, wylewać do dołów osobno na ten cel w miejscach odpowiednich wykopanych.

25. Wszyscy, którzy byli w styczności z chorymi lub zwłokami cholerycznymi, a więc przedewszystkiem posługacze chorych, mają — zanim z ludźmi wejdą w styczność — po dokładnem oczyszczeniu rąk, suknie używane przy dotykaniu chorych, poddać desinfekcyi, a jeżeli możebne, odziać inną świeżą odzież.

26. Z pomieszkań, w których są lub byli umieszczeni chorzy choleryczni, wzbrania się (przed dokonaną desinfekcyą) wynosić jakichkolwiek przedmiotów, a mianowicie: bielizny, pościeli, poduszek, materaców, łóżek i t. d., a wynieść wolno je tylko w celu palenia lub przeprowadzenia desinfekcyi; to przy zachowaniu wszelkich ostrożności.

Przedmioty zanieczyszczone wydzielinami cholerycznemi, mają być o ile możności spalone. Bieliznę, pościel i t. p. chorych cholerycznych, należy w miejscu desinfekcyonować (w sposób już podany); do prania w osobnych na ten cel przeznaczonych kublach transportować i nie prać jej wspólnie z inną bielizną

Podłogi, ściany drewniane i meble takie, mają być zmyte szmatami zamoczonemi w 5 prc. rozczynie kwasu karbolowego; pokoje mieszkalne po opróżnieniu chorych pobielane i kilka dni aż do wyschnięcia wietrzone, przed wprowadzeniem się zdrowych mają być także desinfekcyonowane.

Desinfekcyę przedmiotów zarządza lekarz rządowy lub komisya sanitarna miejscowa przez lekarza gminnego lub cholerycznego, a wykonanie tejże może poruczyć albo osobom interesowanym albo posługaczom chorych.

Wszyscy domownicy mają do zarządzeń tych osób co do desinfekcyi wszelkich przedmiotów ściśle się zastósować i je według przepisu wykonać. Jeżeliby wykonanie oczyszczenia i desinfekcyi przedmiotów, wychodków nie było możebnem przez osoby interesowane, natenczas ma komisya we własnym zakresie przeprowadzić desinfekcyę przez swoje organa.

27. Zwłoki zmarłych na cholerę mają być jak najprędzej z domostwa wyniesione, a mianowicie wtedy, gdy niema odpowiedniego miejsca do umieszczenia tychże. Wystawianie zwłok cholerycznych na widok publiczny jest zakazane, jak również przystęp tak zwanych żałobników do mieszkania zmarłego, niemniej wnoszenie zwłok do kościoła lub cerkwi, pogrzeb ma być — o ile się da — przyspieszonym, a orszak pogrzebowy według możności ograniczonym.

W miejscowościach gdzie nie ma trupiarni, mają być tymczasowe na cmentarzach urządzone. Dla miejscowości, które nie mają własnego cmentarza, albo do których zwykłego cmentarza można się dostać li tylko przez inne miejscowości lub przez zbyt uczęszczane drogi, musi być cmentarz choleryczny wybrany i założony.

Przewożenie ciał zmarłych na cholerę do oddalonych miejsc jest na czas trwania epidemii i po jej wygaśnięciu zabronione.

Zwłok myć nie wolno, lecz mają być owinięte w prześcieradło namoczone pięcioprocentowym rozczynem karbolu i do trumny włożone. Z mieszkania do kostnicy mają być zwłoki przeniesione w trumnie już przygotowanej, a nie na noszach.

28. Przesyłka używanego ubrania, bielizny, pościeli i innych ruchomości chorych albo zmarłych na cholerę w nieoczyszczonym i nieodrażonym stanie z miejscca cholerycznego jest zakazaną. Należy zwrócić uwagę odbiorców takich przedmiotów, aby ich nie używali, zanim się na pewne nie przekonają o wykonanem odczyszczeniu i odrażeniu, albo dopóki te przedmioty dla większej pewności odrazić nie każą. Zbieranie i przewóz szmat, znoszonego ubrania i t. p., w okolicach cholerą nawiedzonych, jest na czas trwania epidemii wzbronionem.

29. Uczęszczanie dzieci z miejsca cholerycznego do szkoły znajdującej się w miejscu wolnem jeszcze od cholery, jest wzbronionem.

30. Podane powyżej środki zmierzające do przeszkodzenia zawleczeniu cholery, względnie do jej zwalczenia, a polegające na dokładniejszej znajomości zarazka cholerycznego, są niewątpliwie powodem, iż cholera od kilku lat do Europy zawleczona, nie tylko nieznacznie się rozszerza, ale także w miejscowościach, w których wystąpiła, w krótkim stosunkowo czasie bywa zwalczoną.

Dla tego każdy, którego dobro swoje i swoich najbliższych, a tem samem i ogółu bliżej obchodzi, powinien nabrać zaufania do skuteczności tych zarządzeń, a w następstwie tego, powinien w ich wykonaniu popierać władze i lekarzy.

Ponieważ każdy, zachowujący się ściśle według tych przepisów może się — będąc nawet w styczności z chorymi — ochronić od zarażenia cholerą, przeto nie jest także usprawiedliwione opuszczanie miejscowości zarażonych.

Pomijając bowiem okoliczność, iż przez emigracyę ludności z miejscowości nawiedzonych cholerą, takową można w rozliczne miejsca przenieść, każdy podróżujący, jak to wyżej podano, znajduje się w niekorzystnych warunkach hygieny, a w przypadkach zachorowania nie znajduje zazwyczaj tych korzystnych stosunków, jakie we własnem mieszkaniu i domu urządzić jest w możności.

Gdy skuteczność tych zarządzeń — w innych krajach już wypróbowana — jest niewątpliwą, przeto odpada też i powód do przestrachu, jaki zwykł był ludność opanowywać w poprzednich epidemiach cholery.

Obowiązkiem każdego mieszkańca jest nieopuszczać zarażonych cholerą, lecz strzedz siebie i swoich przed zarażeniem, co najskuteczniej we własnem mieszkaniu uskutecznić może.

W III. dziale podaje c. k. krajowa Rada zdrowia przepisy odnoszące się do sposobu odrażania (desinfekcyi), wyjęte z rozporządzenia c. k. Namiestnictwa ogłoszonego w nr. 222 „Gazety Lwowskiej“ z dnia 28 września 1886.

Lwów, 8 października.

Nie narazimy się z pewnością na zarzut zbytniego optymizmu, wypowiadając przekonanie, iż tak w Austryi, jak w Węgrzech wzmagają się ciągle pomyślne widoki porozumienia w sprawie ugody, i że jeśli nie zajdą nieprzewidziane trudności, na co obecnie nie zdaje się zanosić, dzieło ugodowe przyjdzie do skutku w oznaczonym terminie. Przypuszczenie takie wypowiadamy tem śmielej, iż konstelacya parlamentarna przedstawia się obecnie tak, jak to jest gorącem życzeniem wszystkich pragnących skonsolidowania większości, a przez nią utrwalenia pozycyi obecnego Rządu. Nie przeczymy, że przed zebraniem się obecnej sesyi dały się dostrzegać pewne dysonanse, które ożywiły na chwilę znane illuzye lewicy; stronnictwo to jednakże zbyt rychło miało sposobność przekonać się, iż nadzieje jego, podsycane w części przez radykalne głosy niektórych organów prasy czeskiej, a nawet polskiej, mają taką samą wartość, jak tyle innych w ciągu ostatnich lat siedmiu. Faktem jest, że położenie prawicy nietylko się poprawiło, lecz najzupełniej wyjaśniło, a jeżeli istniały jakie różnice, to zostały zupełnie wygładzone, dzięki temu przeświadczeniu, iż na prawicy ciąży doniosłe zadanie zadośćuczynienia potrzebom państwa w sprawie ugody, i że należało złożyć dowód, iż autonomiczne żywioły w Austryi potrafią stanąć na wysokości zadania, i podporządkować interesa partykularne, nie wyrządzając im szkody, sprawie ogólnego państwowego znaczenia. Wprawdzie i dzisiaj niektóre dzienniki z po za obozu prawicy uważają za odpowiednie, zapuszczać się w ponure medytacye i odzywać się w tonie ironicznym „o wyjaśnieniu sytuacyi“. Nie wchodząc jednak w pobudki, dla których uznają za rzecz właściwą sprawiać zamęt w pojęciach swoich czytelników, musimy stwierdzić, iż jeden z organów tej kategoryi, który właśnie w swoich wywodach pesymistycznych przewyższył wszystkie inne, zaznacza wszakże w odnośnym artykule, zaprzeczającym porozumieniu i wyjaśnieniu położenia, iż na pierwszem posiedzeniu komisyi parlamentarnej prawicy, wszyscy przedstawiciele klubów uznali i popierali potrzebę jak najściślejszego zwarcia szeregów i trzymania się wspólnych celów. Gdybyśmy zresztą potrzebo-

wali jeszcze dalszego dowodu na potwierdzenie tego cośmy powiedzieli powyżej o stosunku większości parlamentarnej, moglibyśmy go także znaleść w głosie jednego z dzienników praskich, a mianowicie organu, którego uwagi wypowiadane przed otwarciem bieżącej sesyi prawodawczej, dość skwapliwie podchwytywała prasa opozycyjna, i wyzyskiwała dla swoich celów. Otóż organ ten, rozpatrzywszy się w położeniu, przyznaje jak najkategoryczniej zupełne skonsolidowanie się prawicy, i tak kończy: „Różnice, jakich koniecznie chciano się dopatrzeć między pojedynczemi frakcyami większości, faktycznie nie istnieją, owszem w kołach najmniej umiarkowanych deputowanych daje się dostrzegać tendencya nie sprawiania żadnych trudności i postępowania w każdym kierunku solidarnie“.

Chociaż co do pojedynczych szczegółów tego lub owego przedłożenia ugodowego, zachodzą jeszcze drobne różnice przekonań, to przecież w tem panuje najzupełniejsza jednomyślność, iż patryotyzm nakazuje unikać wszystkiego, coby mogło utrudniać doprowadzenie do skutku ugody, i że zwarte i zgodne w tej sprawie postępowanie wszystkich stronnictw, może tylko zabezpieczyć interesa całej zachodniej połowy państwa. Pocieszającym jest symptomatem, iż nawet część niemiecko-liberalnego stronnictwa okazuje gotowość powodowania się przy obradach nad przedłożeniami ugodowemi wyłącznie względami na interesa państwowe i w tym celu chce popierać wedle sił zawarcie ugody. Oświadczenie złożone w tym duchu w podkomisyi dla cłowo-handlowego związku przez przywódcę umiarkowanej opozycyi wskazuje, iż także w kołach mniejszości nie brak żywiołów, które trafnie zapatrują się na obecne polityczne położenie i starają się unikać wszystkiego coby mogło osłabić Monarchię na wewnątrz, a nawet na zewnątrz. Chociaż bowiem ugoda z Węgrami jest sprawą czysto wewnętrzną obu połów Państwa, to przecież powaga i znaczenie Monarchii na zewnątrz może tylko na tem zyskać, jeżeli tak z tej, jak z tamtej strony, objawi się jasno i dobitnie tendencya spiesznego uporządkowania wzajemnych stosunków w duchu słuszności, i jeżeli znajdzie się jak najliczniejszy zastęp polityków gotowych solidarnie popierać Rząd w jego zabiegach dla skonsolidowania wewnętrznego stanu rzeczy. Wobec tego jesteśmy przekonani, iż pessymiści, którzy jeszcze od czasu do czasu pomimo jaskrawych przeciwnych faktów, usiłują zamącić pojęcia ogółu, będą mieli wkrótce niezbity dowód iż wszelki duch stronniczości ustąpił na plan drugi w sprawie interesów i potęgi całego państwa.

Nie potrzebujemy, zdaje się uzasadniać, iż także czysto ekonomiczne powody przemawiają za jak najrychlejszem zawarciem ugody i za solidarnem postępowaniem w tej sprawie wszystkich stronnictw parlamentarnych Zanadto ściśle powiązane są z sobą ekonomiczne interesa obu połów Monarchii, aby cała ludność bez względu na narodowość i stronnictwa nie pragnęła gorąco, iżby udzielonem było bezwzględne poparcie wszystkim zabiegom Rządu, dążącym do przeprowadzenia dzieła ugody.

KORESPONDENCYE

Praga czeska 5 października.

(*XX*) Wczorajsze oświadczenie posła Salaszka w komisyi Izby poselskiej, że posłowie czescy w zasadzie zgadzają się na projekt rządowy co do podatku od cukru, dowodzi, że klub czeski w tej kwestyi znacznie zbliżył się do Rządu. Właśnie bowiem reforma, wedle której nadal będzie się płacić podatek od wyrobu, nie zaś pewna ogólna, „kontyngensowana“ suma, w pewnych kołach czeskich wywołała była silny opór. Tymczasem niewątpliwie podatek od wyrobu (*produkten-Steuer*) jest o wiele logiczniejszy i sprawiedliwszy, niż oznaczenie z góry pewnej ogólnej sumy, którą mają płacić rocznie fabrykanci cukru, co w szczęśliwych czasach zapewnia im zbyt wielki zysk, w nieszczęśliwych zaś skłania ich domagać się od Rządu zniżenia owej kwoty ogólnej. Jestto więc jakoby gra hazardowa, narażająca skarb państwowy w każdym razie na straty. To też poseł Salaszek, który te rzeczy powinien znać dokładnie, ponieważ sam jest współwłaścicielem cukrowarni, bardzo słusznie oświadczył wczoraj, że zaprojektowany przez Rząd nowy tryb podatkowy jest słuszniejszy od dotychczasowego. Wprawdzie fabrykanci cukru niezawodnie domagać się będą podwyższenia przewidzianej przez Rząd premii wywozowej, ale już to rzecz ważna, że w zasadzie klub czeski zgadza się na projekt rządowy. Tym, co na stosunki tutejsze patrzą z daleka, wyda się to jako stanowczy zwrot w taktyce klubu czeskiego. Nie trzeba atoli ostrego tonu *Narodnich Listów* kłaść na karb klubu czeskiego. Wprawdzie podczas wakacyj parlamentarnych także niektórzy młodsi posłowie obozu staroczeskiego przed wyborcami swymi wyrażali się nader dosadnie, tak, że z tych mów należało wnosić, że w Czechach zanosi się na zwrot przeciwko Rządowi. Tymczasem z tych posłów, którzy w klubie czeskim wywierają stanowczy wpływ, żaden nie przemawiał przed wyborcami, ani dr. Rieger, ani hr. Clam-Martinitz, Zeithammer, Mattusz, Jireczek i t. d. Gdyby byli to przeczuwali, byliby niewątpliwie podnieśli raczej potrzebę porozumiewania się z Rządem. Na tem stanowisku stoi klub czeski, a przynajmniej znaczna jego większość. To też, jak się zdaje, porozumienie z Rządem przyszło do skutku.

Zastępca Ministra sprawiedliwości br. Prażak nadesłał prezesowi tutejszego wyższego sądu krajowego rozporządzenie, według którego począwszy od 1 stycznia 1887 w senatach sądowych wszystkie sprawy mają być załatwiane w tym języku, w którym dostały się do sądu, bez tłómaczeń. Jakkolwiek niektóre dzienniki wiedeńskie dziś wyrażają powątpiewanie co do autentyczności odnośnych doniesień, mogę zaznaczyć, że podobne rozporządzenie istotnie zostało wydane. W kołach czeskich wywołało ono bardzo dobre wrażenie, jako dalszy krok na drodze do przeprowadzenia zupełnego równouprawnienia językowego. Ale także ze strony niemieckiej nie będzie można uczynić baronowi Prażakowi żadnego zarzutu, gdyż rozporządzenie jego opiera się niewątpliwie na artykule 19tym konstytucyi, zabezpieczającym narodowościom Monarchii równe prawa w urzędach i w szkole. Wprawdzie prasa centralistyczna zapewne wystąpi z twierdzeniem, że wymieniony dekret zapowiada czechizacyą sądu krajowego. Atoli tak nie jest. Nie potrzeba bowiem, aby wszyscy asesorowie sądu krajowego władali dokładnie obydwoma językami krajowemi; wystarczy, aby wśród nich była dostateczna liczba takich, co władają językiem czeskim i mogą spisać wszystkie akta i wyroki w języku czeskim. Ponieważ zaś w tej mierze już teraz istnieje dostateczna liczba asesorów czeskich, przeto w skutek najnowszego rozporządzenia nie zajdą ważne zmiany co do personalu.

Były poseł dr. Julian Czerkawski w liście, nadesłanym redakcyi *Polityki*, zaprzecza powtórzonemu przez tenże dziennik za *Dziennikiem Polskim* twierdzeniu, jakoby w Tarnopolu upadł przy wyborach pomimo poparcia dr. Grocholskiego. P. Czerkawski zapewnia, że wcale jako kandydat nie występował, a zatem też nie mógł być zwyciężonym.

W niedzielę w teatrze czeskim odegrano po raz 150ty operę „Prodana nevesta“ (sprzedana narzeczona), mistrza Smetany. Jest to najpopularniejsza narodowa, a właściwie ludowa opera czeska, niejako „Halka“ czeska, odznaczająca się bogactwem miłych melodyj ludowych, spiewanych w całych Czechach. Znakomity kompozytor czeski, który ostatnim swym utworem „Libuszą“ zajął wybitne miejsce pomiędzy koryfeuszami muzyki dramatycznej kierunku Wagnera, w „Prodanej nevestie“ okazał się szczęśliwym reprezentantem muzyki ludowej.

P. Floryański wyjechał do Lwowa. Dalszym występom jego w teatrze czeskim przeszkodziły ciągłe choroby pięknych spiewanek, tem dziwniejsze, ponieważ tu panuje teraz prawie wiosenna pogoda.

SPRAWY MONARCHII

(*Rozporządzenie p. Ministra i kierownika Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie językowej*).

Rozporządzenie p. Ministra i kierownika Ministerstwa sprawiedliwości, przesłane dnia 23 września b. r. wyższemu sądowi krajowemu w Pradze, o które deput. Magg i towarzysze interpelowali Rząd, brzmi, jak następuje:

„Celem ograniczenia do niezbędnej miary bardzo licznych wypadków tłómaczeń wyższosądowych orzeczeń, zdarzających się w sądzie wyższym, uważam za stosowne rozporządzić, aby od dnia 1 stycznia 1887 r. w sądzie wyższym we wszystkich tych przypadkach, w których orzeczenie wydane być może tylko w jednym z obu języków krajowych, już we wnioskach referentów projekta takich orzeczeń i ich motywa, które mają być doręczone stronom, jak również możliwe kontrawota przeciw projektom referentów ułożone były w tym języku, w jakim one, stosownie do istniejących przepisów, stronom mają być doręczone. Jeśli w myśl istniejących przepisów orzeczenie doręczone być ma w obu językach, w takim razie pozostać ma na razie dotąd praktykowany zwyczaj tłómaczeń, które jednak dokonywać się mają pod odpowiedzialnością referenta i przewodniczącego senatu.“

Zamieszczając to rozporządzenie, dodaje doń *Polit. Corr.* następujący komentarz: Przypomnieć sobie należy, iż z okazyi rozpraw sejmu czeskiego nad kwestyą językową podnoszono ze strony komisyi wybranej dla zbadania wniosków językowych, jako główny punkt nieuszanowania równouprawnienia to, iż nad podaniami stron czeskich, wnoszonemi do sądów w Czechach w języku czeskim, toczą się w łonie tych władz rozprawy wyłącznie w języku niemieckim, iż w tym języku bywają sporządzane wyciągi aktów, składane referaty i w tym języku zapadają orzeczenia. W sprawozdaniu komisyjnem podniesiono, iż przez podobne postępowanie w sprawach spornych, przy których roztrzyganiu często chodzi o dosłowne brzmienie dokumentu, należyte zrozumienie rzeczy bywa niemożliwem, a strona w swojem prawie prywatnem doznaje szkody, w sprawach zaś karnych, w których ważny moment złego zamiaru da się często poznać tylko z własnych słów oskrżo-

---

27)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

(Ciąg dalszy.)

IX.

Wyspa Wight.

Możeście czytali, a może i nie, dla czego wujaszek *Tom*, w słynnej *Sterna* powieści: „Tristram Shandy“ miał manię robienia fortec w miniaturze. Poczciwości człowieczysko był ciężko rannym w bitwie z Holendrami, a zmuszony leżeć w łóżku całe miesiące rozmyślał nad tem oblężeniem, podczas którego władzę w nogach utracił. Czytał on wtedy książki o stawianiu fortec, studyował plany strategiczne, a zamknięta w czterech ścianach imaginacya tak się przyzwyczaiła żyć w owym wymarzonym świecie murów, rowów, faszyn, dział i nasypów, że później czem innem zająć się nie umiała. — Wujaszek *Tom* nie pozbył się już nigdy swych fortecznych zapałów, a o czemkolwiek mówiono, czy o najnowszym aktorze występującym w Cowentgarden, czy o robieniu serów holenderskich, zawsze wracał do wałów, mostów i tunelów.

Podobnej manii jak poczciwy *Tom* i ja uległem, z zupełnie wszakże innych powodów. — Przez dłuższy czas opętało mnie stałe marzenie, męczące jak znana nuta w uszach brzęcząca, marzenie — poznania wyspy Wight. Jednego lata zajęcia mnie w mieście w lipcu zatrzymały, trzeba było znosić nieznośny upał, połykać kurze uliczne i karmić się dusznem powietrzem. Nieszczęście chciało, że właśnie wówczas wpadła mi w ręce książka opisująca przepyszne wybrzeża angielskiej wyspy, wilgotny, wiecznie łagodny jej klimat, bujna, zielona, soczysta wegetacya. A ta łagodność i ta wilgoć morskiego klimatu tak była ponętną wobec spieki wiedeńskich ulic, tak urosła w ideał i zaczęła się zakorzeniać w umyśle, tak się tam rozgospodarowała, że w żaden sposób pozbyć się jej nie mogłem.

Przyszedł mi na myśl wuj *Tom* i jego „idea“. — Piękna historya żyć nadal z wyspą „Wight“ w głowie: gdziekolwiek się ruszysz, widzisz na pagórku malowniczo położone „Ryde“ naprzeciw „Portsmuthu“, stoisz na skalistym wysokim brzegu, żegnasz przepływające statki do Indyi, do Australii, siedzisz w cieniu wawrzynu, który w pobliżu miejscowości „Ventnor“ ma róść w gruncie, jak lipa na Bielanach. — Nic niebezpieczniejszego nad tego rodzaju idee, formalnie zacząłem się obawiać owej wyspy pływającej w mózgu, i siedzącego na niej wuja „Toma“, który się dobrodusznie uśmiechał.

Postanawiam więc marzenie zaspokoić, zniszczyć. — Jadę do Anglii z zamiarem, aby się przedewszystkiem z wyspy „Wight“ wyleczyć, znudzić się nią dobrze, rozczarować. Nieszczęście chce jednak, że w Londynie spotykam przyjemnych znajomych, że się tam zatrzymuję dłużej aniżeli myślałem, że czas powrotu do kraju się zbliża, słowem, że będąc o kilka godzin od celu, nie osiągam go.

Toż dopiero nieszczęście: chybione ideały, jakież one piękne, jakież upragnione!

Nadchodzi długa zima, wiosna, wyspa Wight rośnie w imaginacyi, nareszcie z końcem lata jadę drugi raz do Anglii, tym razem oczywiście z postanowieniem, że mnie już nic nie odwiedzie od zamierzonej podróży. — Ale nieszczęście chce, że gdy jestem na wyjezdnem z Oxfordu i mam kupować bilet do Wight, czytam w jakiejś gazecie, że w Portsmuth zdarzyło się kilka wypadków cholery! Jeździć po to po świecie, aby szukać cholery! — toby była wojażerska namiętność posunięta trochę za daleko. Ba, ale z drugiej strony owa wyspa w głowie? — Mając wybór pomiędzy cholerą a noszeniem się znowu Bóg wie jak długo z prześladującem mnie od dwóch lat marzeniem skłaniam się ku — cholerze.

Jesteśmy więc w wagonie, w drodze na *Reading*, *Basingstoke*, *Winchester* do *Portsmuth*. Gdyby miłośnicy „winczestrówek“ wiedzieli, w jak pięknem leży ich stolica położeniu, toby jeszcze więcej dla owych strzelb mieli afektu. Miasto jakby z samych will złożone, will porozrzucanych w najpyszniejszym parku, okolonych pagórkami, pokrytemi dębowym lasem. Całe południowe *Hampshire* nosi falistą cechę. Zamiast soczystych łąk, cechujących okolice Tamizy, ciemna zieleń bujnych dębów, mnóstwo zaś wijącego się po drzewach bluszczu innych pnących roślin łudzi oko, każe przypuszczać, że się znajdujemy gdzieś pomiędzy Rzymem a Florencyą, w Foligno lub Terni. — Początek to jednak września, tam już bluszcze zwiędły, zmalały i wyschły, tutaj pełne świeżości, jakby się dopiero rozwinęły.— Począwszy od *Bishopstoka* drogaspadzista, pociąg pędzi z góry, ku morzu, „na złamanie karku“. Nareszcie jesteśmy na równinie, za nami kredowe pagórki ubrane jakby w sznur wielkich korali, w szereg potężnych fortów, w około moczary, do których morze w chwilach wysokiej fali dopływa, przed nami wieże dużego miasta i las masztów zapowiadających jeden z największych portów Anglii. - Imponujący widok trwa jednak nie długo, chmura deszczowa, którą angielskie niebo zawsze chowa w pogotowiu, zakrywa cały horyzont, okno trzeba zamknąć, ulewa....

Pierwsze wrażenia z Portsmuth: znów gutaperchowe płaszcze, znów jeden szmat wody spadającej z nieba, długie, dość puste ulice i wiatr od morza hulający po nich jak po stepie. Jedziemy do Hôtel George“ (lwowskie się odświeżają wspomnienia), gdzie mnie ma odszukać kadet angielskiej marynarki, „znajomy moich znajomych“. — Hotel jakiś niegościnny, pierwszą osobistością bowiem, która naprzeciw mnie wychodzi, jest duży kot rudy, o strasznie zielonych oczach. Kot się najeża, grzbiet do góry wygina, syczy, jak gdyby psa zobaczył i zdaje się mieć zamiar rzucić się na mnie. Katastrofie przeszkadza jednak stara, chuda panna, która odważnie staje pomiędzy mną a kotem i pokojowe rozpoczyna układy. Po chwili znajduję się w takiem położeniu: mieszkam pod numerem 13, brzydki kot mnie przywitał, wiatr huczy nieznośnie jak gdyby chciał szyby wysadzić, a na dobitek trudno zapomnieć, że wczoraj miały się w Portsmuth zdarzyć wypadki cholery. — Możecie sobie wystawić, jak wobec tak niemiłych wrażeń zmniejszył się ideał wyspy Wight.

Większa część ideałów tak z bliska wygląda. — Ha! cóż robić, wracać się z Portsmuth nie będę, dalej więc na obiad, pokrzepić ciało i ducha, a następnie na ulicę. Deszcz ustał, wiatr tylko uwziął się na mój kapelusz, chciałby go zanieść na morze. Dziwnie mało jest sympatycznych miast portowych, a osobliwie na północy, wszędzie to samo: brudne sklepy z linwami i okrętowem żelaziwem, grube kaftany wełniane porozwieszane na drzwiach, w zaułkach „Gin i Brandy“, a z za czerwonych firanek dochodzące głosy jakiejś piskliwej muzyki. — Nie miłego wrażenia jednak łatwo się pozbyć — iść nad morze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

nego, zostaje utrudnionem przez podobne postępowanie należyte ocenienie czynu karygodnego. Bezstronny sędzia nie zrozumie, dlaczego wychodzące po czesku wyroki nie mają być zaraz przez referenta w języku czeskim układane, jeżeli tenże posiada zupełnie język czeski,a niemniej każdy bezstronny musi się zapytać, dlaczego te wyroki mają być z czeskich aktów układane po niemiecku, a dopiero potem przez współpracowników znowu na język czeski przekładane. Taka jednak praktyka istnieje rzeczywiście zarówno przy wyższym sądzie krajowym w Pradze, jak w Bernie. Da się ona tylko tem wytłómaczyć, iż w owym czasie gdy nie wielu sędziów posiadało język czeski w mowie i piśmie, trzeba było używać niemieckiego opracowywania aktów czeskich i następnego przekładu niemieckich orzeczeń na język czeski. Gdy zaś obecnie w wyższym sądzie krajowym w Pradze wotanci w dostatecznej mierze posiadają język czeski, przeto kierownik Ministerstwa sprawiedliwości uznał za właściwe zapewnić naturalne i jedynie słuszne postępowanie w wypadkach powyżej wspomnionych. Prezydyum wyższego sądu krajowego w Bernie polecono, aby przy morawsko-szląskim wyższym sądzie krajowym, co do spraw nadchodzących z Morawy, wprowadził to samo postępowanie, o ile na to pozwala znajomość języka wotantów.

Cło od petroleum.

Austro-węgierska konferencya odbyła przedwczoraj drugie posiedzenie celem wysłuchania rzeczoznawców w sprawie cła od petroleum. Przewodniczył szef sekcyi w Ministerstwie skarbu, tajny radca baron Distler. Ze strony Rządu austryackiego byli obecni: szef sekcyi Baumgartner, radcy ministeryalni Schuk i br. Kalchberg. starszy radca skarbowy dr. Korytowski, sekretarz ministeryalny baron Jorkasch i dr. Stibral. Ze strony rządu węgierskiego: sekretarz stanu Matlekovic, radca ministeryalny Ludwig, radca sekcyi Mihalovics i starszy radca skarbowy Thuroczy. Na posiedzenie przybyli wszyscy zaproszeni przez Rząd rzeczoznawcy, których nazwiska podaliśmy we wczorajszym numerze. Przewodniczący określił jako cel konferencyi: oznaczenie znamion dla odróżnienia suro . ego naturalnego oleju mineralnego od zabarwionego oleju dystylowanego a to celem zaproponowania tych zarządzeń, któreby mogły zapobiedz obchodzeniu obowiązującej obecnie ustawy. Następnie sekretarz stanu Matlekovics złożył imieniem rządu węgierskiego oświadczenie, iż rząd ten w dowozie zabarwionego oleju dystylowanego, nie widzi bynajmniej obchodzenia obowiązującej ustawy, ani defraudacyi cłowej. skutkiem czego nie może być mowy o przemytnictwie. Przedstawiciele Rządu austryackiego odpierali powyższe oświadczenie, powołując się na dosłowne brzmienie i jasną tendencyę taryfy cłowej w związku z artykułem 5 ustawy o taryfie cłowej i oświadczyli, że stoją niewzruszenie przy zapatrywaniu, iż tego rodzaju oleje mięszane mają być oclone jako półrafinaty. W dalszym toku przystąpiono do wysłuchania rzeczoznawców, przedkładając im pytanie: czy i jakie niezawodne znamiona mogą być przyjęte dla rozróżnienia niefałszowanego naturalnego oleju skalnego od zabarwionego oleju dystylowanego?

W odpowiedzi na to pytanie wszyscy rzeczoznawcy austryaccy orzekli jednogłośnie, iż we wszystkich tych wypadkach w których znaną jest proweniencya oleju, zawartość czystego oleju skalnego t. j. tego oleju, który ulatnia się przy temperaturze od 150 do 270 stopni Celsiusa, w połączeniu z inną zawartością lekkich i ciężko płynnych olejów (benzyna i olej do smarowania) może być uważaną w przeważnych wypadkach jako znamię oleju surowego. Eksperci węgierscy przytaczając wynik dystylacyi znachodzących się wyjątkowo olejów skalnych, usiłowali udowodnić, iż kryteryum oleju czystego (*Mittelsprung*) nie mogłoby być przyjęte za znamię, któreby dało się zastosować do wszystkich wypadków. Wobec tego podnosili rzeczoznawcy austryaccy, iż rzeczywiście w pojedynczych wyjątkowych wypadkach może okazać się lub nieokazać wyższa niż poucza doświadczenie zawartość oleju czystego, takie wypadki są jednak wyjątkowe, prawdziwe cuda natury i ztąd też nie mogą obniżyć wartości wzmiankowanego kryteryum. Oleje rzeczone posiadające wyjątkowo znaczną ilość oleju czystego wykazują przedewszystkiem bardzo wysoką względnie zawartość benzyny, tak, iż z tej także okoliczności można tem pewniej wnioskować o właściwościach oleju jako oleju surowego, gdyż nikomu na myśl nie przyjdzie mięszać benzynę z olejem mineralnym przeznaczonym do oświetlenia. Takie oleje mineralne mają oprócz tego bardzo małą specyficzną wagę, i są po większej części barwy białej, skutkiem czego w myśl taryfy mają być oclone według numeru 120 cłem w wysokości po 10 *zł* w złocie od centnara metrycznego. Profesor Lieben podniósł specyalnie, iż nie chodzi tu o skrupulatne, naukowo ściśle przekonywujące znamiona, lecz raczej o ustanowienie trafnej z reguły cechy, którаby mogła uchronić skarb państwowy od szkód i zabezpieczyć przed ruiną pełen nadziei przemysł krajowy; tem mniej zaś należy się obawiać, aby przez ustanowienie w mowie będących znamion stała się komukolwiek krzywda, iż znachodzące się w olejach do oświetlania obfite części oleju skalnego, dadzą się użyć bez rafinowania do oświetłania, przeto też w myśl taryfy cłowej podpadają wyższemu ocleniu. Pomimo tych argumentów, rzeczoznawcy węgierscy upierali się przy swoich zapatrywaniach i twierdzili, że istniejący w tej mierze materyał naukowy, oraz poczynione dotychczas doświadczenia wystarczają im, aby orzec stanowczo, że ani teraz, ani w przyszłości nie powiedzie się prawdopodobnie uzyskać niezawodnego znamienia niefałszowanego oleju surowego dla rozróżnienia od zabarwionego oleju dystylowanego. Na tem wyczerpano ekspertyzę -- kończy *Presse* swój referat— a obecnie będzie rzeczą konferencyi cłowej zbadać wartość sprzecznych opinij i uczynić odpowiednie wnioski swoim Rządom.

Trzecie posiedzenie konferencyi było zwołanem na dzień wczorajszy,

Wypadki w Bułgaryi.

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*, iż w tamtejszych kołach dyplomatycznych uważają najniebezpieczniejszą fazę w stosunkach rządu bułgarskiego do dyplomatycznej agencyi Rossyi za przebytą, i wydaje się usprawiedliwionem oczekiwanie, że nadal ukształtuje się położenie spokojniej i normalniej Główna przyczyna podjętej przez generała Kaulbarsa podróży w głąb kraju zdaje się leżeć w jego przekonaniu, iż usposobienie w samym kraju jest innem, aniżeli w stolicy. Rząd bułgarski ze swej strony poczynił wszelkie zarządzenia, aby powstrzymać burzliwe zajścia podczas tej podróży.

Komitet stronnictw, przychylnych rządowi regencyi bułgarskiej, wydał z powodu podróży Kaulbarsa następującą odezwę:

Bracia! Kaulbars wyjechał na prowincyę w celach agitacyjnych, ażeby was skłonić do zaparcia się ojczyzny, jej niezależności i historyi bułgarskiej. Pragnie on prowokować powstanie, ażeby umożliwić okupacyę rossyjską Jeżeli nie chcecie ściągnąć na siebie przekleństwa potomnych, to otwórzcie dobrze oczy na to co się dzieje. Dowiedzcie niesumiennemu generałowi, że ojczyzna droższa wam, niż wszystko inne. On was okłamuje, jeżeli przemawia w imieniu cara. Unikajcie go jak zarazy. Nie zapominajcie, że oczy całego świata cywilizowanego na was są zwrócone. Jeżeli nie okażemy się godni niezależności, ulegnie nasz kraj zniszczeniu. Od nas samych zależna jest obrona, i jeżeli nie zażądamy okupacyi, nikt nam jej narzucić nie może. Wy zaś bułgarscy oficerowie i żołnierze, którzyście niedawno przelewali krew za niepodległość naszej ojczyzny, okażcie się godnymi synami Bułgaryi, których nie znęcą rossyjskie ruble. Kaulbars będzie się starał was przekupić, znęcić i okłamać. Zachowajcie honor Bułgaryi, ażeby imiona wasze przeszły nieskalane do potomności; utrzymajcie niepokalanym honor żołnierzy bułgarskich!

Sprawy rossyjskie.

(Odznaczenie generała Werdera. — Stosunki rossyjsko-chińskie. — Żydzi wobec poboru wojskowego. — Szkoły w kraju nadbałtyckiem.)

Niemiecki pełnomocnik wojskowy, generał Werder, był dnia 4go b. m. na pożegnalnym obiedzie u cara Otrzymał on od cara tabakierkę z brylantami, ozdobioną portretami Aleksandra II i Aleksandra III.

Do Petersburga przybędzie w tych dniach gubernator Syberyi wschodniej i kraju nad Amurem, hrabia Ignatiew, brat byłego ambasadora w Konstantynopolu i baron Korff. Podczas ich obecności w Petersburgu ma być poddanym szczegółowej dyskusyi stosunek Rossyi do Chin. Obaj generał-gubernatorowie mają podobno to przekonanie, iż dałby się ułożyć znośny *modus vivendi* między Rossyą a Chinami, przezco położonoby kres tak często się powtarzającym starciom na granicy chińsko-rossyjskiej. Nadto donoszą, iż generałowie Ignatiew i Korff przedłożą rządowi rozległe projekty, odnoszące się do budowy linii kolejowej od Tomska do Irkucka i od Bajkału do Amuru. Ze względu na olbrzymie koszta, projekta te nie będą mogły być rychło urzeczywistnione, chociaż pod względem strategicznym, jak dodaje korespondent *Polit. Corresp.*, mają one ogromne znaczenie, gdyż brak należytego połączenia między europejską Rossyą a jej prowincyami na dalekim Wschodzie stwarza ciągłe niebezpieczeństwa, których lekceważyć sobie nie można.

Wil. Wiestn. pisze, że zbliżający się termin stawania do służby wojskowej, spowoduje w tym roku większą, niżli lat poprzednich panikę pomiędzy ludnością żydowską. Strach ten, dzięki namowom żydów, udzielił się także włościanom litewskim i żmudzkim, którzy wespół z żydami starają się uniknąć służby wojskowej za pomocą emigracyi, bądź to do Afryki, bądź też do Ameryki dla zakładania kolonii. W całej gubernii kowieńskiej żydzi pozakładali komitety emigracyjne. Za przejazd z Szawel do Ameryki z początku płaciło się bardzo drogo, bo około 70 rs., później cena spadła do 35, a teraz wynosi od 22—23 rubli.

W liście wysłanym z Rygi, korespondent *Gazety Polskiej* pisze co następuje: Przed kilku dniami wrócił do Rygi z urlopu p. Kapustin, kurator rygskiego okręgu naukowego; na dworcu spotkał go generał Saks, szef żandarmeryi, który w zastępstwie sprawował obowiązki kuratora, w domu zaś oczekiwała na niego deputacya od miejscowej ludności rossyjskiej. Działalność p. Kapustina nacechowana jest energią. W ostatnich latach powstało w kraju Nadbałtyckim wiele nowych szkół ludowych, miejskich oraz średnich, z językiem wykładowym rossyjskim; prócz tego nastąpiła w roku zeszłym gruntowna reforma szkół ludowych, w których język niemiecki zastąpiono rossyjskim i łotewskim lub estońskim. Obecnie spieszył kurator z powrotem dla uczęstniczenia w uroczystości otwarcia pierwszej szkoły realnej rossyjskiej w Rydze i w ogóle w kraju Nadbałtyckim. Szkoła ta liczy 253 uczniów, z tych 36 Polaków. Główny kontyngens stanowią Łotysze.

Ruch antikościelny we Włoszech

Rzymski sprawozdawca *Politische Correspondenz*, utrzymujący stosunki z kołami watykańskiemi pisze:

Tak zwana „antiklerykalna“ agitacya zagraża przybraniem takich rozmiarów, że w każdym, komu na sercu leży los katolików włoskich i Papieża, musi obudzić zaniepokojenie. Zaszły w ostatnich czasach tego rodzaju wypadki, które z konieczności muszą zwrócić uwagę kół dyplomatycznych na stan rzeczy, przedstawiający się z każdym dniem nieznośniej i wymagający spiesznych środków zaradczych. Czasopisma liberalne podały niedawno wiadomość, że Papież zamierza opuścić Włochy. Każdy rozumny człowiek, chociażby nie znał pod tym względem zapatrywań najwyższej Głowy Kościoła, jeżeli wszakże patrzy na coraz trudniejsze i niepewne położenie Stolicy Świętej, może się łatwo skłonić do mniemania, że Papież w istocie mimo łagodności charakteru i gotowości do ofiar, może zostać zmuszony do tak ostatecznego kroku. Twierdzono nadto, że ze strony papieskiego sekretaryatu państwowego, wystosowany został protest do nuncyatur przeciw rozlicznym, przedsiębranym w ostatnich czasach w wielu miastach demonstracyom przeciw Kościołowi, tudzież, że protest ten polecono zakomunikować odnośnym rządom. Wobec najświeższych, napiętnowanych nienawiścią do katolików i Papieża manifestacyj, brzmią powyższe doniesienia bardzo prawdopodobnie.

Dość będzie przytoczyć tylko trzy zdarzenia, ażeby dać pojęcie o poważnej sytuacyi i wielce niemiłych stosunkach, w jakich się znajduje Stolica święta.

Napierw tedy odbyło się uroczyste uczczenie pamięci niejakiego Lucatelli, który w swoim czasie skazany został na śmierć przez rząd papieski za zamordowanie brygadyera żandarmeryi. To uczczenie pamięci odbyło się wśród inwektyw przeciw Papieżowi, duchowieństwu i katolikom i przy udziale reprezentantów władz administracyjnych i municypalnych. Były burmistrz Rzymu Pianciani rzekł: „Nie wiem jaki los czeka niewyzwolone jeszcze prowincye, ale skoro pewnego dnia zjednoczone zostaną pod naszym sztandarem, czcić będziemy ich męczenników tak samo, jak dziś składamy hołd pamięci zamordowanego przez rządy papieskie“.

Druga demonstracya odbyła się w Padwie. W mieście tem obnoszono niedawno po ulicach wizerunek Leona XIII wśród urągań i bluźnierstw tłuszczy ulicznej, a następnie spalono go na jednym z placów publicznych, na co władze rządowe patrzyły spokojnie.

Prawie równocześnie zdarzył się trzeci następujący wypadek: Przez telefon jednego z florenckich dzienników ogłoszono co następuje: „Też same działa co zburzyły *Porta Pia*, obrócą w gruzy — niech o tem pamiętają klerykały — ostatnią twierdzę reakcyi. — Watykan rzymski.“

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kotań, w powiecie jasielskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najjaśniejszy Pan** pozwolił przyjąć i nosić: generał-majorowi Karolowi Reimannowi, komendantowi 3 brygady pieszej, krzyż komandorski francuskiego orderu Legii honorowej; lekarzowi pułkowemu dr. Aleksandrowi Cypl i starszemu lekarzowi dr. Karolowi Pawlecka, oba w pułkach galicyjskich, król. serbski order św. Sawy IV klasy; a oficyałowi najw. kancelaryi przybocznej wojskowej, Apolinaremu Skibniewskiemu, król. pruski order Czerwonego Orła III klasy.

— **Major Adolf Langer,** z pułku piesz. nr. 24, na podstawie superarbitru, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter podpułkownika *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, bawi w Krakowie, dokąd przybył w sprawie pomnika Mickiewiczowskiego.

— **Ks. Władysław Czartoryski,** jak donosi *Czas*, przybył wczoraj wraz z synem swoim, księciem Augustem, z Sieniawy do Krakowa, w przejeździe do Paryża.

— **JE. hr. Ludwik Wodzicki,** jak czytamy w *Czasie*, przepędził dzień wczorajszy w Krakowie, a wieczornym pociągiem udać się miał z powrotem do Wiednia.

— **Hr. Kazimierz Badeni,** c. k. radca dworu i delegat krakowski, powrócił z Wiednia do Krakowa.

— **Wyprawa królewnej**. W kilku komnatach zamku królewskiego w Dreźnie wystawiene były na widok publiczny wspaniałe tualety, kosztowna bielizna, i najrozmaitsze toaletowe przybory dostojnej panny młodej, królewnej saskiej Maryi Józefy, dziś małżonki Najd. Arcyksięcia Ottona. Między sukniami zwracała uwagę biała adamaszkowa, cennemi koronkami, darem króla saskiego, przybrana. Dalej gustowną bardzo jest blado-różowa, morowa tualeta, pokryta w części złocistą dżetową tkaniną i przybrana koronkami, oraz bladoniebieska tualeta adamaszkowa ze srebrem i druga również niebieska, różami herbacianemi przybrana. Szlafroki wszystkie z Paryża sprowadzone, prześcigają się w przepychu, a prym wśród nich trzyma blado-różowy aksamitny w pasy, z przodem z białych koronek i drugi koloru *crême* ze złotym haftem. Skromniejsze suknie obejmują między innemi tualetę bronzową jedwabną z pluszu w kraty czerwone i oliwkowe i drugą czarną morową z dżetem. Okrywki i paltoty także są wszystkie z Paryża sprowadzone, znajdują się między niemi: jasnoniebieskie, krótkie futerko atłasowe, obszyte czarnem futrem, ciemno-ponsowy żakiet aksamitny, haftowany złotom, długie, obcisłe futro z wyciskanego pluszu, barwy miedzianej, oszyte szeroko futrem białem angorowem itp. Bielizna przedstawia istną kolekcyę najdroższych haftów, koronek, w połączeniu z najcieńszą webą i batystem. Z zbioru kapeluszy gustowna bardzo, o ile sądzić można z opisu, jest biała aksamitna kapotka z białemi strusiemi piórami i małemi piórkami pawiemi. Nareszcie wspomnieć wypada o kostyumie podróżym księżniczki, z jedwabnej materyi, w kratki granatowe z ponsowem.

— **Wystawa krajowa.** Czytamy w *Czasie*: Radny miasta dr. F. Jakubowski powrócił ze Lwowa, dokąd jeździł w sprawie przyszłorocznej wystawy krajowej. Dr. Jakubowski porozumiał się z Izbą handlową lwowską, z Towarzystwem gospodarskiem galicyjskiem i z „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców“. Projekt wystawy znajduje tam wszędzie jak najlepsze przyjęcie, a szczególniej gorliwie zajmuje się wystawą „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców“, które wybrało już nawet komitet, zajmujący się specyalnie wystawą. O ile się dowiadujemy, zostanie urządzoną we Lwowie filia komitetu wystawy, a wezmą w niej udział zaproszone wybitne osobistości, niemniej sfery interesowane, jak rolnicy, przemysłowcy, rzemieślnicy i t. d. Instytucye, których zadaniem opieka nad przemysłem domowym, zapewnią także wystawie liczny szereg okazów, świadczących o postępie i rozwoju w tej mierze nawet pod strzechą włościanina. Wobec tego wystawa ta będzie miała znaczenie obrachunku, o ile postąpiliśmy na tem ważnem polu i o ile na własne siły liczyć możemy. Nie idzie tu o zbytkowne, specyalnie na wystawę zazwyczaj przygotowywane miesiącami okazy. ale o zestawienie produkcyi kraju w każdej gałęzi i na każdą potrzebę. Wystawa ta zapewne zejdzie się z chwilą przybycia Najd. Następcy tronu do naszego kraju i na niej będzie mógł Arcyksiążę zapoznać się najlepiej z krajem i z jego działalnością na polu przemysłu, na okazach zebranych z całej Galicyi. Dr. F. Jakubowski pragnął też poznać dokładnie historyę ostatniej wystawy lwowskiej, a akta tejże nadejdą dziś lub jutro do Krakowa.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 8 b. m., według spo-

strzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie ze wschodniej strony, niebo prawie czyste, średnia temperatura dnia około 3°C., powietrze normalnie wilgotne, pogodnie.

— **Dla pogorzelców w Ulanowie** złożono w starostwie żywieckiem, kwotę 19 zł. 72 ct., mianowicie urząd parafialny w Jeleśni 11 zł. 77 ct., w Tarnowie 1 zł. 30 ct., w Radziechowcach 3 zł. i gmina Koszarawa 3 zł. 65 ct. Kwota powyższa odesłana została na miejsce przeznaczenia.

= **Przestroga.** Onegdaj w nocy włamał się niewiadomy dotąd sprawca do sklepu pana K., pod l. 8 przy ulicy Teatralnej, a to z sieni kamienicy, przez drzwiczki prowadzące do komina, którego cienki mur przytyka do wnętrza tego sklepu. W dokonaniu kradzieży ży prawdopodobnie przeszkodzono złoczyńcy gdyż przygotowane już do zabrania suknie, na miejscu pozostawił. Ponieważ w roku bieżącym już w kilku sklepach w taki sam sposób dokonano kradzieży, a dozór policyjny nad wnętrzem domów w nocnej porze i przy zamkniętych drzwiach wchodowych, jest niemożliwy, powinni więc pp. kupcy, jeżeli przy ich lokalnościach sklepowych znajdują się podobne kominowe wejścia dla kominiarza zaopatrywać je w zamki lub kłódki.

= **Skutkiem nieostrożnej jazdy** najechał wczoraj dorożkarz nr. 221, na ulicy Kaźmierzowskiej, Keilę Krim, która przechodziła tamtędy z dzieckiem na ręku, a obalona na ziemię odniosła przypadkowo lekkie tylko skaleczenia.

= **Gwałt publiczny.** Wczoraj rano przytrzymał policyant gminny na Zniesieniu, za Żółkiewską rogatką, ulicznicę podejrzaną o kradzież flaszki likieru. W pół godziny potem, gdy inny policyant gminny szedł tą ulicą, napadli go trzej w kije uzbrojeni mężczyzni, w mniemaniu, iż to on ich wspomnioną towarzyszkę aresztował, i pobili go tak silnie, że przyniesiono go nieprzytomnego do kancelaryi urzędu gminnego. Tutejsza policya, zawiadomiona o tem zajściu, przyaresztowała trzech owych awanturników w osobie Michała Gila, Wojciecha Karneckiego, oraz Jana Czerwińskiego i odstawiła ich do sądu krajowego karnego.

— **Skradziono** dnia 2 b. m. w Magierowie, Ozyaszowi Selingerowi 200 zł. pieniędzmi, cztery perłowe bindy z dyamentowemi rozetkami, wartości 300 zł. i parę srebrnych starodawnych kólczyków dyamentowych, wartości 80 zł.

— **Pożar** w gminie Mytarzu powiatu jasielskiego, zniszczył dwa gospodarstwa, których właściciele ponieśli stratę, na 6.000 zł. ocenioną. Strata nie była ubezpieczona. Powodem pożaru była nieostrożność. — W Hajworonce, powiatu podhajeckiego, spaliły się na folwarku S. Kirszenbauma dwie stodoły, stajnia, dom i 180 kóp zboża. Zabezpieczona szkoda wynosi około 2.000 zł. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W Bilce Szlacheckiej powiatu lwowskiego, pogorzało w tych dniach czterech gospodarzy. Spalony ich dobytek oceniono na 1.600 zł., a z pogorzelców dwaj tylko byli ubezpieczeni. I w tym wypadku przyczyna powstania ognia nie została sprawdzoną.

Zapiski policyjne. Skradziono płaszcz damski sukienny watowany, szarą sukienną suknię, dużą zimową wełnianą chustkę koloru czarnego i czerwonego, drugą tybet wą w różne kolory i czarną barasową; bieliznę ze strychu. — Zgubiono żółty pugilarsik na papierosy z niklowem okuciem, z monogramem A. L. i koroną; książeczkę kasy oszczędności pocztowej na 150 zł., na imię Jana Staszeckiego opiewającą; książeczkę wkładkową galic. kasy oszczędności, na 400 zł., na imię Jana Rudnickiego, i trzy banknoty po 10 zł.; złoty pierścień o jednym spłaszczonym brylancie, znaczony wewnątrz 7/4 1884, wartości 50 zł., dnia 2 b. m; obrączkę złotą znaczoną wewnątrz F. G., wraz z kwotą 3 zł. i z portmonetką — Znaleziono futeralik pugilaresowy z chirurgicznemi instrumentami i kwotą 10 zł. w 20-centówkach; książkę służbową Wawrzyńca Pieniądza z Zakościela, pow. mościskiego — Złożono w policyi ciemno bronzowy parasol wełniany, zapomniany przez kogoś przy kasie na głównym dworcu kolei Karola Ludwika. — Chłopczyka 3 letniego, ubranego w niebieską sukienkę, zbłąkanego, oddano do komisaryatu dzielnicy II.

— **Cholera**, według depeszy z Pesztu dnia 6 b. m. szybko wygasa na terytoryum stolicy węgierskiej. Zresztą w całych Węgrzech, z wyjątkiem Szegedynu, stan sanitarny jest normalny. Do Szegedynu zawleczoną została epidemia przez wędrownych kramarzy. Jest wszelako nadzieja, że i tu, dzięki energicznym środkom, zostanie rychło stłumioną. — W Tryeście również epidemia jest na wygaśnięciu.

— **Ostatnia katastrofa kolejowa.** Most żelazny na przestrzeni kolei Państwowej Salzburg-Wörgl, który przedwczoraj załamał się pod pociągiem towarowym, zbudowany został w roku 1875 przez praskie towarzystwo przemysłu żelaznego. Do ostatniej chwili nie było znać na nim najmniejszego uszkodzenia.

— **Zbrojny napad.** Z Wilna donoszą, że w tych dniach w mieście powiatowem Dziśnie, został dokonany napad zbrojny na plebanię podczas nieobecności miejscowego księdza, Józefa Szymkiewicza. Złoczyńców było kilkunastu. Zranili oni niebezpiecznie kilka osób, które im stawiały opór w plądrowaniu. Łotry zabrali 572 rs. w gotówce, w papierach zaś procentowych około 7.000 rs. Wszystko to zabrali ze sobą, jak również 17 półimperyałów, oraz kilka kosztowności. Stratę ksiądz Szymkiewicz oblicza na przeszło rs. 10.000. Żadnego z rabusiów nie schwytano.

— **Bunt w zakładzie karnym.** Przed kilku dniami w egipskim zakładzie karnym Dżebelzait wybuchł rokosz pomiędzy więźniami, z których 180 zdołało wydostać się na wolność. W pogoni przez wojsko 24 z nich zostało zabitych, 8 rannych, 11 uszło, a resztę pochwycono.

— **Przy kopaniu fundamentów** pod kaplicę imienia hr. Przezdzieckich na cmentarzu kościoła św. Barbary w Warszawie, odkryto mnóstwo szkieletów, złożonych w jednym grobie, bez trumien. Zabytek to po jakiejś bitwie, najprędzej ze Szwedami stoczonej w tej okolicy, co potwierdzają też znajdowane obok rozmaite przybory do stroju żołnierskiego, jak guziki, klamry i t. p.

— **W obecnej porze kongresów** i zjazdów, wegetaryanie, czyli t. zw. jarosze, nie chcąc pozostać w tyle, zgromadzili się na pierwszy kongres w Wiedniu. Liczba zgromadzonych wynosi do 200 osób, przybyłych z najrozmaitszych stron państwa niemieckiego, Pragi, Pesztu i St-Gallen. Mowę inauguracyjną wygłosiła pani Lesser-Kiessling, z Hessen,. długotelnia zwolenniczka jarstwa, i w gorących wyrazach wskazywała na ziemię, zbroczoną krwią niewinnie mordowanych zwierząt; nazywała ona ludzi jedzących mięso „mordercami i sługami Judasza“, konstatowała degeneracyę społeczeństwa, karmiącego się mięsem, nie szczędziła natomiast hymnów pochwalnych na cześć jarstwa, „prowadzącego do moralnego i estetycznego wyzwolenia.“ Zgromadzeni oczarowani wymową „jaroszki“, zasiedli do uczty, złożonej z zupy grochowej, kalafiorów, kapusty i tp. przysmaków, popijając wodą zwyczajną, sodową, malinową i winem owocowem. Następny kongres odbyć się ma w roku przyszłym w Lipsku, gdzie jednocześnie projektowanem jest urządzenie wystawy wegetaryanizmu.

— **Tajemniczy wypadek** zdarzył się w piątek wieczorem na londyńskiej kolei podziemnej. Gdy pociąg, przychodzący z City, stanął w Queens-Road, jeden z roznosicieli gazet zauważył krew, sączącą się z wagonu 1-ej klasy. Przedział został niezwłocznie otwarty i znaleziono w nim 40-kilkoletniego mężczyznę z głęboką raną w głowie i strzaskaną czaszką, lecz jeszcze żywego. Zraniony przeniesiony został do szpitala, w ciągu nocy odzyskał wprawdzie w części przytomność, nie mógł wszelako dać żadnych objaśnień co do wypadku, jakiego padł ofiarą. Przy nieszczęśliwym znaleziono kartę wizytową z nazwiskiem Maurycy Fischer, i gazety niemieckie, nadto złoty zegarek z łańcuszkiem i pierścionki, gotówki zaś żadnej. Lekarze mają słabą nadzieję utrzymania przy życiu ciężko ranionego; policya nie sądzi, żeby miała tu miejsce jaka zbrodnia.

— **Szczegóły ostatniej katastrofy w kopalni** „Consolidation“ pod Schalke, o której w swoim czasie donieśliśmy, teraz dopiero znajdujemy w dziennikach zagranicznych. Katastrofa ta jest jedną z największych, jakie dotąd nawiedziły westfal kie kopalnie węgla. Liczba zabitych górników nie jest jeszcze dokładnie wiadomą, gdyż sześciu brak jest dotychczas; pogrzebani oni są przypuszczalnie pod gruzami zapadłych szybów. Ogółem, ponieważ 46-iu górników wydobyto nieżywych, a z 16-tu poranionych 6-iu już zmarło, a o 6-iu nie ma żadnych wieści, liczba ofiar wynosi 58. Kopalnie przedstawiają straszny obraz spustoszenia, a trujące gazy uniemożliwiały z początku roboty ratunkowe Większa część zabitych górników pozostawiła wdowy i sieroty, a między zmarłymi znajduje się 71-letni sztygar, który od lat 45 ju pełnił swoje obowiązki. Przyczyna katastrofy, jak zwykle w podobnych wypadkach, niewyjaśniona.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 7 października.*)

(*L.*) Na wniosek przewodniczącego p. Dąbrowskiego uchwaliła Rada wdowie po ś. p. Marcelim Madeyskim wyrazić kondolencyę, a pamięć ś. p. Franciszka Bałutowskiego uczciła przez powstanie.

Po załatwieniu kilku spraw podrzędnej wagi, uchwaliła Rada w drugiem czytaniu nabyć część relności pp. Sumperów za kwotę 15.600 zł. na rozszerzenie aresztów miejskich i przeprowadziła bardzo ożywioną dyskusyę nad wnioskiem magistratu i sekcyi III, ażeby rekursa w sprawach budowniczych, wnoszone przeciw rozporządzeniom magistratu, załatwiała sekcya III, jako druga instancya. Po wyczerpującej dyskusyi, w której brali udział za wnioskiem sekcyi III pp. dr. Till, jako referent dr. Ciesielski i Kędzierski, a przeciw wnioskowi pp. ks. Mazurak, dr. Orlecki, Piepes, dr. Goldmann, Soleski i dr. Zucker, uchwaliła Rada przejść do porządku dziennego nad wnioskiem sekcyi III; w skutek tego rekursa w sprawach budowniczych, będą jak dotychczas załatwiane przez pełną Radę.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 8 października 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·20, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·75 do 6·65, owies 4·50 do 5·—, groch 5·75 do 9·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak now. 9·— do 9·25, lnianka 8·50 do 9·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, koniczyna biała 45 — do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·60 do 8·15, żyto 5·25 do 6·— jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 4·50 do 4·75, groch 6 do 9·—, wyka 5—5·20, rzepak n. 8·75 do 9·— lnianka 8·75 do —.—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·55 do 8·—, żyto 5·40 do 5·85, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·— do 5·25, rzepak n. 8·70 do 8.90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —.—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·75, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·70 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka 5.— do 5·65, rzepak n. 9·10 do 9.25, lnianka 9·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·40 do 5·50, jęczmień 5·— do 7·—, owies 4·35 do 4·50, groch 5·80 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 40·— do 60·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 25·25 do 26.— zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Pocztowe kasy oszczędności.** W miesiącu wrześniu złożono ogółem 41,723.410 zł. z czego przypada na książeczki oszczędności 1,051.588 zł. na obrót czekami zaś 40,671.822 zł. Wycofano na książeczki 988.924 zł., z tytułu czeków 40,237.124, ogółem 41,226.049 zł. W Galicyi wycofano na książeczki oszczędności 75.921 zł., wycofano zaś 51.564 złr., złożono na czeki 1,341.486 zł., wycofano 982.515 zł. Ogółem złożono dotychczas do pocztowych kas oszczędności (na książeczki) 44,849.523, wycofano zaś 34,588.587 zł., tak iż stan wkładek wynosi 10,198.571 zł. W obrocie czekowym złożono dotychczas ogółem 647.036.654 zł., wycofano zaś 620,923.657 zł. Ogółem w urzędzie pocztowych kas oszczędności papiery państwowe reprezentowały z końcem sierpnia sumę 5,096.150 zł.

* **Szkody skutkiem pożarów i gradów w Austryi.** Według sprawozdania umieszczonego w ostatniem zeszycie wydawnictwa *Stat. Monatschrift* zaszło w ciągu roku 1884 w całej Austryi 6178 wypadków pożarów, a więc o 375 więcej niż roku poprzedniego. Szkoda przeciętna spowodowana każdym pożarem wynosiła 2672 (w roku poprzednim 3055 zł.) Gmin dotkniętych pożarem było 4438 (w 1883 r. 4327), domów spalonych zupełnie lub uszkodzonych 14.565 (o 277 więcej niż roku poprzedniego). Zabezpieczonych domów było tylko 8681, a więc zaledwie 59·6 pr. Szkody w nieruchomościach obliczono na 12·57 milionów zł. w ruchomościach na 3·94 milionów, czyli ogółem 16·51 mil. Towarzystwa asekuracyjne wynosiły ogółem 8·49 milionów, czyli 51·45 procent ogólnych szkód. W statystyce pożarów Galicya niestety zajmuje najwyższe miejsce, ogień bowiem bądź zniszczył zupełnie, bądź uszkodził 6096 budynków, tedy w porównaniu z całą Austryą prawie 42 procent. Budynków zabezpieczonych było zaledwie 1850, czyli 30·35 pr. Szkody w zabudowaniach obliczono na 2,278.321 zł. w ruchomościach i krestencyi na 830.126 zł., czyli ogółem 3 108.447 zł. Towarzystwa asekuracyjne wypłaciły 1,041.258 zł. czyli 33·5 procent ogólnej szkody.

Najstraszniejszy pożar w r. 1884 dotknął dnia 20 sierpnia Rawę ruską, gdzie spaliło się 238 domów krytych gontami i 6 słomą, a zabezpieczonych było zaledwie 35 domów. Wruchomościach poniosło szkodę około 1500 partyj, z których żadna nie była zabezpieczoną. Szkoda w ruchomościach wynosiła przeciętnie 150 tysięcy zł., w domach 350.000 zł.

W całej Austryi było nawiedzonych w r. 1884 gradem 481.812 hektarów, z tego przypada na samą Galicyę 135.871 hektarów. Liczba poszkodowanych partyj we wszystkich krajach koronnych wynosiła 165.626, w Galicyi 51.067. Zabezpieczonych w całej Austryi było 6098 stron, w Galicyi zaledwie 836. Szkody w całej Austryi wynosiły 15,271.449 zł. w Galicyi 1,940.828 zł. Towarzystwa asekuracyjne wypłaciły tytułem odszkodowania w całej Austryi 1,720 536 złr., w Galicyi 438 657 zł.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał przedwczora wieczorem na łowy do Mürzsteg. W łowach tych, które potrwają dni sześć biorą udział jako goście Monarchy: Król saski Albert, Najd. Arcyksiążę Ferdynad, książę Leopold Bawarski, pierwszy ochmistrz nadworny ks. Hohenlohe, pierwszy koniuszy nadworny gen. kawaleryi ks. Thurn-Taxis, hr. Meran, generałowie Latour i Beck, pułkownik bawarski Nagl i major saski Malortie.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. swoją małżonką Maryą Teresą powrócił d. 5 b. m. z Drezna do Wiednia.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza i węgierski minister handlu bar. Szecsenyi udali się przedwczoraj z powrotem do Pesztu.

Dnia 5 b. m. przybyli do Wiednia c. k. ambasador z Londynu hr. Karolyi i c. k. ambasador przy Watykanie hr. Paar.

W obradach nad przedłożeniami ugodowemi nastąpiła krótka przerwa, z której skorzystają referenci, celem wygotowania swoich wniosków w sprawie przedłożenia bankowego i podatku od cukru, oraz związku cłowo handlowego.

Presse dowiaduje się, iż przed odroczeniem Rady państwa zostanie załatwionem przedłożenie o związku cłowo-handlowym.

Przedwczoraj obradowały: komisya prawnicza i dla podatku giełdowego. Komisya prawnicza uchwaliła zalecić Izbie do przyjęcia Najw. rozporządzenie z d. 19 września 1886 o niedopuszczalności fantowania materyału przewozowego kolei żelaznych; komisya zaś dla podatku giełdowego uchwaliła wysłuchać rzeczoznawców i wezwać podkomisyę wybraną w czasie sesyi wiosennej do złożenia sprawozdania z dotychczasowej jej działalności.

Pol. Corr. donosi: Ministerstwo wyznań i oświaty zarządziło, iż rozporządzenie ministeryalne z d. 8 lipca 1878, mocą którego zostało zabronionem dyrektorom i nauczycielom publicznych szkół średnich i seminaryów nauczycielskich przyjmować na stancyę uczniów uczęszczających do zakładu, któremu przewodniczy dyrektor lub znajdujących się w klasie, w której wykłada nauczyciel, ma być zastosowanem także do dyrektorów, kierowników i nauczycieli przemysłowych zakładów naukowych (państwowych szkół przemysłowych, szkół fachowych dla pojedynczych gałęzi przemysłu i szkół rękodzielniczych).

Donoszą w drodze urzędowej z Pesztu: Epidemia w terytoryum Budapesztu zmniejsza się w sposób ze wszech miar pocieszający. Z wyjątkiem Szegedinu stan zdrowia w całym kraju jest normalny. Do Szegedynu cholera została zawleczoną przez wędrownych kramarzy, jest jednak nadzieja, iż powiedzie się ją stłumić energicznemi zarządzeniami. W Peszcie zmarło na cholerę w czasie od 5 do 6 b. m. siedm osób, zachorowało 10.

Seminaryum duchowne w Fuldzie otwartem zostało na nowo na podstawie artykułu 2 ustawy z 21 maja 1886. Jak *Germania* donosi, ma także i seminaryum duchowne w Kolonii otwartem być w dniu 15 b. m.

Z wyjątkiem dyecezyj gnieźnieńsko-poznańskiej i chełmińskiej, które jako polskie, podlegają wyjątkowym przepisom, mogą we wszystkich innych dyecezyach monarchii pruskiej otworzone być na nowo seminarya duchowne, na mocy noweli kościelnej z roku 1886, jeżeli ministrowi wyznań przysłane będą statuta, plan nauk, oraz nazwiska kierowników i nauczycieli seminaryów duchownych. Kierownik i nauczyciele owych zakładów muszą być wedle ustawy Niemcami. Nadto plan nauk w seminaryach duchownych ma być zrównanym z planem nauk w uniwersytetach.

W Orani, w powiecie gdańskim, jak donosi *Gazeta Toruńska*, odbyła się w tych

dniach konferencya nauczycielska, na której odczytano pomiędzy innemi rozporządzenie regencyjne, nakazujące szkoły powiatu gdańskiego i malborskiego uważać za wyłącznie niemieckie, w których języka polskiego nie wolno wcale używać. Skutkiem tego nie będzie wolno nauczycielowi używać już nawet w najniższym oddziale polskiego języka w celu wytłómaczenia najpotrzebniejszych pojęć.

Berlińska *Kreuz Ztg.* dowiaduje się, iż pan Giers rozesłał okólnik, w którym stwierdza, iż stosunki trzech cesarstw są obecnie serdeczniejsze, aniżeli kiedykolwiek.

Ambasador rossyjski w Berlinie, generał hrabia Szuwałow, został powołany do Petersburga, dokąd przybył przedwczoraj.

Petersburski *Swiet* pisze, że wbrew przewidywaniom, ostatni spis ludności gub. Kurlandzkiej wykazał, iż prawosławie wśród niej nie wzrasta, owszem maleje. W roku 1866 prawosławni stanowili 7·8 prc. ogólnej ludności gubernii, spis zaś dokonany w roku bieżącym wykazał tylko 5 prc. prawosławnych.

Politische Correspondenz zamieszcza list pochodzący z wpływowych kół serbskich, który wita z zadowoleniem *exposé* p. Tiszy o polityce wschodniej Austro-Węgier. Już ks. Michał III był zdania, że Austro-Węgry przez naturę swego położenia i swój rozwój historyczny pchane są ku popieraniu niezawisłych państw bałkańskich. Taka polityka przyniosłaby Austryi lepsze owoce, aniżeli wszelkie zdobycze. Król Milan przyswoił sobie najzupełniej te poglądy księcia Michała.

Wczoraj miał być ratyfikowanym konkordat zawarty pomiędzy Czarnogórą i Stolicą św.

Komisya budżetowa francuskiej Izby deputowanych uchwaliła radykalny wniosek o wprowadzeniu podatku dochodowego w celu pokrycia niedoboru. Ministrowie mieli wczoraj odbyć z tego powodu posiedzenie i uchwalić, jaką postawę rząd zajmie. Minister skarbu oświadczył z góry, że nie akceptuje tego wniosku i jeżeli komisya chce dyskusyi w Izbie, to niech sama, bez udziału rządu, wypracuje projekt odnośny, a w razie poparcia dla niego w Izbie, p. Sadi-Carnot poda się do dymisyi. Zdaje się, że gabinet solidaryzuje się z ministrem skarbu, gdyż p. Freycinet oświadczył, że żadnych już ustępstw nie zrobi odcieniowi skrajnemu deputowanych. Uchwała zaś komisyi wywołała protest w całym obozie republikańskim, z wyjątkiem radykałów: *Temps, Journal des Débats, Siècle, Paix* i wiele innych dzienników zwalczają stanowczo pomysł komisyi, który uzyskał aprobatę żywiołów skrajnych w chwili nieobecności wielu członków umiarkowanych. Organa radykalne wyznają otwarcie, że idzie im o podkopanie stanowiska ministra skarbu. *Temps* zwraca uwagę, że byłoby to narażeniem na wstrząśnienie całego gabinetu.

Według wczorajszej spóźnionej depeszy paryskiej „Instytut francuski“ przyjął jednomyślnie wspaniałą darowiznę księcia d'Aumale. Przyjmując ten dar, wyraziła rada Instytutu dawcy swoją wdzięczność za wspaniałomyślną i patryotyczną hojność.

Rząd wydał rozkaz władzom wykonawczym w departamencie na północ od Loire, ażeby księcia Sevilli internowały

---

Do *Polit. Corr.* donoszą z Konstantynopola, że w dniu 10 b. m. przybędzie tam senator francuski p. Leon Say, który towarzyszy swojej siostrzenicy w podróży do Stambułu, księżnej Montebello. Zapewniają wszakże równocześnie, że podróż senatora nie ma ani politycznego, ani finansowego charakteru, lecz jest po prostu podróżą dla rozrywki.

Według *Pol. Corresp.*, donoszą z Kairu, że w Sudanie na południe od Dongoli, panuje zupełny spokój. Wysłanie egipskiego komisarza Jussufa baszy do Wadi Halfa, wydać miało pożądane owoce, skłonił on bowiem kilka plemion do pokojowego poddania się. Wielu oficerów angielskich otrzymało rozkaz udania się do Assuan, ażeby objąć obowiązki po tych, którzy skutkiem chorób stali się niezdolni do dalszej służby.

Temps donosi z Madrytu: We wtorek panował ruch niezwykły w całem mieście. Wiedziano, że wyroki śmierci mają być zatwierdzone przez najwyższą radę, ale wiedziano też, że królowa regentka życzy sobie ułaskawienia. Dwukrotnie żądał Sagasta wykonania wyroku śmierci, królowa jednak oparła się temu i wysłała generała Blanco z bezpośrednim rozkazem do ministerstwa, ażeby jej przedstawiono wniosek ułaskawienia. O godzinie 7 wieczorem zapanowało wielkie wzburzenie, schody gmachu ministerstwa były zajęte przez tłumy ludzi. Nakoniec wyszli ministrowie z sali obrad i obwieścili, że stosują się do życzenia królowej i wyrok śmierci nie zostanie wykonany. Wiadomość ta rozbiegła się lotem błyskawicy i powitano ją wszędzie z radością. Powszechnem jest zdanie, że królowa postąpiła roztropnie. Plac przed więzieniem przepełniony był rzeszą ludzi, córka generała Villacampy nie opuszczała więzienia ojca ani na chwilę, a gdy generał Blanco zawiadomił więźnia o łasce królowej, prosił Villacampa, ażeby oznajmiono monarchini zupełne oddanie się jego i przychylność dla regentki.

Wobec nadchodzących zewsząd zapewnień republikanów, iż zrywają stanowczo z Zorillą i chcą szanować rząd legalny, poczytują w Hiszpanii sytuacyę polityczną za bezwzględnie zadowalającą.

Ułaskawienie hiszpańskich rokoszan spowodowało p. Castellara do wysłania z Bordeaux, gdzie obecnie bawi, telegramu do *El Globo*, który opiewa: „Proszę w mojem imieniu złożyć ministerstwu powinszowanie za akt łaski i podnieść, że krok ten zobowiązać musi republikanów wszystkich stronnictw bez wyjątku, do wejścia na drogę polityki pokojowej i propagandy legalnej w walce parlamentarnej. Opinia publiczna, którą starałem się zbadać, wyraża się z bezwarunkowem uznaniem dla aktu łaski.“

Według depeszy londyńskiej podróż lorda Churchilla do Berlina, ma na celu oprócz omówienia kwestyi egipskiej i inne także zadanie. Angielski minister ma księciu Bismarckowi przedstawić obecne stosunki parlamentarne w Izbie niższej i przekonać, że skutkiem zjednoczenia konserwatystów z partyą Hartingtona, obecny rząd torysów ma być zapewniony stosunkowo na długo, co usuwa wszelkie wątpliwości i umożliwia praktyczne porozumienie i trwałość we wspólnem działaniu Anglii z Niemcami.

W podobnym tonie zachęcającym do porozumienia Anglii z Niemcami, zamieściła *Weser Ztg.* artykuł przedstawiający, że Anglia sama nie mogłaby pokonać trudności, ale w przymierzu z Niemcami, nawet bez użycia broni, zagrożeniem tylko wojną, możnaby zapanować nad sytuacyą.

Rada generalna angielskiego związku socyalno-demokratycznego ogłosiła manifest, w którym wspomina o nędzy robotników bez zarobku, wzmagającej się coraz bardziej skutkiem rosnącego coraz więcej braku roboty i wzywa robotników londyńskich, aby wzięli udział w pochodzie do lorda-majora, zapowiedzianym na dzień 9 b. m., aby w ten sposób pokazać całemu krajowi swój stan opłakany i zwrócić jego uwagę na niebezpieczeństwo, jakie ztąd może wypłynąć.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 października. (*Tel. pr.*) Profesor przy drugiem państwowem gimnazyum we Lwowie, dr. Franciszek Grzegorczyk, został mianowany dyrektorem gimnazyum w Przemyślu.

Wiedeń, 8 października. (*Tel. pr.*) W hotelu *Lamm* odbył się wczoraj bankiet deputowanych, należących do prawicy; wzięli w nim udział między innymi: Prezydent Smolka, ks. Czartoryski, ks. Liechtenstein, dr. Rieger, hr. Hohenwarth i hr. Clam-Martinitz.

Wiedeń, 8 października. (*Tel. pr.*) Na pomnik dla ś. p. generała Radetzky'ego, wpłynęło dotychczas 190.000 złr.

Wiedeń, 8 października. (*Tel. pr.*) Artysta-rzeźbiarz Kundmann otrzymał za sporządzenie pomnika dla admirała Tegetthofa krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa, a baron Hasenauer Najwyższe uznanie.

Budapesz, 8 października. Izba deputowanych sejmu węgierskiego przyjęła przedłożenie bankowe w dyskusyi ogólnej i szczegółowej; trzecie czytanie odbędzie się w sobotę.

Berlin, 8go października. (*Tel. pryw.*) Paryska korespondencya umieszczona w *Kreuz.-Ztg.* konstatuje, że Freycinet, w kwestyi egipskiej nie będzie działał bez porozumienia się z ks. Bismarckiem.

Berlin, 8 października. *Norddeutsche Allg. Ztg.* zbija stanowczo pogłoskę, jakoby w miejsce septenatu wojskowego miała wejść w życie jakakolwiek inna prawna podstawa organizacyjna, w celu wzmocnienia armii.

Sofia, 8 października. Generał Kaulbars został zimno powitany w Sistowie, która była pierwszem miastem garnizonowem w jego podróży objazdowej. Na pisemne zaproszenie wysłane do oficerów, otrzymał generał przez posłańca ustną odpowiedź, iż oficerowie nie mogą bez formalnego rozkazu swojego rządu wchodzić w jakiekolwiek stosunki z politycznemi osobistościami. Z Sistowy udał się generał Kaulbars do Ruszczuku.

Sofia, 8 października. Br. Kaulbarsa powitali w Plewnie miejscowi dostojnicy. Generał zakomunikował im życzenia cara, na co otrzymał od nich odpowiedź, że muszą jeszcze nad tem się zastanowić. Dzisiaj ma br. Kaulbars przybyć do Sistowy, a jutro wyjedzie prawdopodobnie do Ruszczuku.

Sofia, 8 października. Doniesienia dzienników petersburskich o niekarności wobec rządu załogi wojskowej w Szumli, oraz że załogi wojskowe w Ruszczuku, Widdyniu, Plewnie i Sliwnie, są również skłonne do zajęcia stanowiska opornego, są czystym wymysłem. Wprawdzie pracują zagraniczni agenci nad tem, ażeby w szeregi armii bułgarskiej wprowadzić korrupcyę, ale podszepty ich nie mają nigdzie posłuchu. Co więcej: trzech oficerów w Szumli, którzy ulegli podszeptom, prosili następnie ministra wojny o przebaczenie. Rząd bułgarski jest zdecydowany wystąpić energicznie przeciw intrygom.

Rzym, 8 października. (*Tel. pr.*) W roku 1887 prawie cała armia włoska będzie zaopatrzona w karabiny rewolwerowe.

Londyn, 8 października. *Biuro Reutera* donosi: Ze strony kompetentnej zapewniają, iż minister Churchill udał się w podróż po kontynencie wyłącznie dla poratowania zdrowia.

Londyn, 8 października. (*Tel. pr.*) Z faktu pojednania się stronnictwa konserwatywnego z stronnictwem liberalnem i unionistami, spodziewają się tutaj najlepszego rezultatu dla wewnętrznej i zagranicznej polityki.

Madryt, 8 października. Pięciu Ministrów podało się do dymisyi.

Suakim, 8 października. Z Anglikami zaprzyjaźnieni krajowcy zdobyli wczoraj rano, po żwawej walce Tainai, niegdyś ufortyfikowaną siedzibę Osman-Digmy. Powstańcy stracili 200 w zabitych; pomiędzy zabitymi jest także siostrzeniec Osman-Digmy. Po stronie powstańców jest także wielu rannych i jeńców. Atakujący mają 20 zabitych i 20 rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 października 1886, godzina [illegible] min. 40 Alp. Tow. górn 23·25 Węg. akcye kredyt. 289·50, Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 199·—, Akcye kolei Karola Ludwika 195.25, Akcye kolei północnej 229·25 Akcye kolei południowej [illegible]09·—, Akcye kolei Alföld 188·50 Akcye kolei Elżbiety 235·50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 225·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 173·50 Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 124·70, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·32, Akcye związkowego banku 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·20·—, Węgierskie losy 121·25, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 53·25, Akcye Banku a dla krajów koronnych 216·75. — Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 7 października 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·— Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 8 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 280·50, Anglo-Austr. —·— Unionbank 198·75 Kolej Karola Ludwika 195·50, Południowa 108·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$ % listy zastawne banku krajowego 96·25. $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 9.93·— Rubel papierowy 1·20·— Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 7 października 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·75 do 8·77 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 150 — do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 37·50, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 49·80 ol. fr. rzepakowy —·— fr, spirytus —.— fr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

NADESŁANE.

Dziecko czasu co za małe pieniądze wiele daje a potrzebę zaspakaja. Kilkoma centami można codziennie gruntownie całe ciało wyczyścić a przez to wielom słabościom zapobiedz, które wskutek zaszłych przeszkód organów odżywienia i trawienia (zatkanie, cierpienie żołądka, wątroby i żółci, dolegliwości hemoroidalne, napływ krwi, brak apetytu etc.) powstają. Mamy na myśli użycie aptekarza R. Brandta szwajcarskie pigułki, w aptekach pudełko 70 ct. Należy bardzo uważać, aby każde pudełko zaopatrzone było białem krzyżem na czerwonem tle i podpisem R. BRANDTA. 5086

Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i połysku naturalnego żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Regenerateur Universel Pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu 92 Boulevard Sebastopol: w Londynie i w Nowym Yorku; we Lwowie: w aptekach Pp. K. Mikolascha i Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach Pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 3438 1—?





KRONIKA RODZINNA.

„Kronika Rodzinna“ wychodzić będzie w kwartale przyszłym w tymże samym kierunku i warunkach.

Prenumeratorowie „Kroniki,“ otrzymać mogą po cenie zniżonej różne wartościowe dzieła i oleodruki, wykonane starannie w zakładach zagranicznych i krajowych, oraz w dodatku bezpłatnym wydawane nakładem Redakcyi PAMIĘTNIKI MARYI WESSLÓWNY KRÓLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ, spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi, w kraju i zagranicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi reń. 6 — w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi: *Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10*

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI

Wieczory Rodzinne

pod kierunkiem literackiem

M. J. ZALESKIEJ,

autorki „wieczorów czwartkowych,“ „wędrówek po niebie i ziemi“ i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale następnym, równie jak w bieżącym, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami** z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy** zawiera powieści wyborowe, dla młodzieży, któr oprawne w końcu roku tworzyć będą BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacyi. Zajęcia jakie konkurs te obudziły, zachęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi reń. 6.— w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi, Warszawa ulica *Mazowiecka nr. 10.*

W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznem kierownictwem Romana Żelazowskiego.

W piątek dnia 8 października 1886

Po raz trzeci:

GEORGETTE

komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

O S O B Y:

Clavel de Chabreuil	p. Hierowski
Goutran de Chabreuil	p. Kwieciński
Doktor Guerin	p. Ruszkowski
Stibrer	p. Dębicki
Generał Cartout	p. Czarnecki
Naugin	p. Sienowski
Lord Wilmore	p. Swiecki
Gaspard	p. Krykiewicz
Służący	p. Gamski
Georgette	pni Nowakowska
Paula	pni Stachowicz
Aurora	pna Pysznik
Hrabina de Chabreuil	pna Cichocka
Robortyna	pni Gostyńska
Dyana	pni ajmnnd
Pani Gaspard	pni Borodziej
Lady Wilmore	pna Chmielowska
Baronowa Aspach	pna Rutkowska
Panna Aspach	pna Wilkus
Panna Aubry	pna Malczewska

Rzecz dzieje się w Paryżu za naszych czasów.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 października 1886.

Hotel George'a.

Pp. Książę R. Sanguszko z Sławuty, F. Stecher z Złoczowa, F. Roder z Tarnowa, A. Szczeniowski z Rossyi, H Bon. Konopka z Krakowa, R. Donhofer z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. J. Mruczkowski ze Stryja, H. Herman z Wiednia, A. Sokołowski z Podola, J. Strobel ze Skolego, B. Langer z Wiednia, M. Neufeld z Wiednia, A. hr. Kreuzenstein z Chlebowic.

Hotel Francuski.

Pp. P. hr. Czosnowski z Rossyi, G. Weitzemmüller z Wiednia V. Ungar z Wiednia, M. Schloss z Wiednia, J. Baruch z Krakowa.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

od 1 października 1886.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 25 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Wyciąg

z rozkładu jazdy obowiązującego od 1 października 1886

Zwardoń - Husiatyn	Pociąg osobowy Nr. 11	Pociąg osobowy Nr. 117	Pociąg mięszany Nr. 51
Zwardoń . . . . odjazd	841		640
Żywiec Zabłocie . . . „	1047		925
Nowy Sącz . . . . . „	452		531
Stróże . . . . „	618		715
Nowy Zagórz . . . przyjazd	1117		103
Zagórz kolei I. węg. „	1135		108
Zagórz galicyjsk.: odj. pociągiem węg. gal do Chyrowa . .	.		150
	P. 111		
Nowy Zagórz . . . . odjazd	1146		.
Chyrów . . . . . . przyjazd	146		.
„ poc. 15 kolei w. g. „	.	.	409
		Pociąg 151	
„ . . . . odjazd	212	1057	524
Stryj . . . . „	535	210	
Stanisławów . . . przyjazd	902	551	
Buczacz . . . . . . „	144	1046	
Husiatyn. . . . . „	544		

Husiatyn - Zwardoń	Pociąg osobowy Nr. 112	Pociąg osobowy Nr. 118	Pociąg mięszany Nr 152
Husiatyn . . . . . . odjazd	935		
Buczacz . . . . „	146	436	
Stanisławów . . . . . „	628	945	
Stryj . . . . „	1023	145	517
Chyrów . . . . . . przyjazd	132	433	930
„ . . . . odjazd	202		
„ pociągiem kolei w. g. do Zagórza „	.		1033
Nowy Zagórz . . . przyjazd	404		
Zagórz kolei w. g. pociągiem 16 . . . „	.		1255
Zagórz kol. w. g. odjazd do Nowego Zagórza „	350		145
	Pociągi 12		52
Nowy Zagórz . . . . odjazd	414		150
Stróże . . . . „	822		833
Nowy Sącz . . . . . „	944		1037
Żywiec-Zabłocie . . . „	415		636
Zwardoń . . . . . . przyjazd	639		934

Stryj - Lwów	Nr. 811	Nr. 817	Nr. 851
Stryj . . . . odjazd	545	220	1102
Mikołajów . . . . . . „	643	309	1225
Lwów . . . . przyjazd	812	415	225

Lwów - Stryj	Nr. 812	Nr. 818	Nr. 852
Lwów . . . . odjazd	710	1127	1140
Mikołajów . . . . . . „	845	1238	206
Stryj . . . . przyjazd	930	123	323

Drohobycz-Borysław	* 751	* 753	755	757	† 759
Drohobycz odjazd	550	950	106	310	640
Borysław przyjazd	631	1031	137	351	721

Borysław-Drohobycz	* 752	* 754	756	758	† 760
Borysław odjazd	733	1111	153	428	759
Drohobycz przyjazd	812	1150	222	507	828

Godziny podane są podług południka peszteńskiego.

Pociągi oznaczone † kursują codziennie z wyjątkiem piatku; pociągi oznaczone * kursują codziennie z wyjątkiem soboty.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 października 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	194	75	198	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	50	227	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	279	—	284	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	50	94	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	80	100	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—		54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	15	105	15
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	100	—	101	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	29	—	32	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	89	6	—
Napoleondor	9	88	9	98
Półimperyał	10	25	10	35
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	18	1	20
100 marek niemieckich	61	10	61	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 6 października 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	84.05	84.20
luty-sierpień	84.—	84.20
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.05	85.20
kwiecień-październik	85.10	85.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.25	131.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169 25	169.75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.60
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.75	159.25
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.75	100.95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.25	116 50
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	104.50	105.10
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.60	105.30
Węgier	104.60	105.30
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.—	111.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	280.75	281.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	530.—	535.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	215.20	215.60
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	862.—	863.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	383.—	383.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.75	243.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2288	2292
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	196.75	197.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	225.25	225.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	237.40	237.70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107 50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.25	176.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowo po 3 prc.	100.75	101.25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.50	101 —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	102 75	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. .	100.30	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101 25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ez) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. płł. po 100 zł. m. k. . . .	98.45	98.80
„ „ po 100 zł. w. a.	115.50	115 75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99 50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.50	83.—
z r. 1884 . .	92.—	92.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.75	101.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.75
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	19.25	20.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.—	42 50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 25	14 55
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.—	10 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18 25
Salma po 40 zł. m. k.	56.75	57 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätzą po 20 zł. m. k. . .	45.—	45 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.45	125.90
Paryż za 100 fr.	49.55 —	49.65.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.96—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.93.50	9.94 50
Rossyjski imperyał	10.26.—	10.28.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 7 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	—
„ „ „ w srebrze .	85	—
Renta w złocie	116	—
5 prc. austr. renta marcowa . . .	100	75
Akcye banku wiedeńskiego . . .	367	—
„ „ kredytowego . . .	280	40
Londyn	125	30
Srebro		
Napoleondor	9	93
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	37½

Wyroki prasowe.

L. 16525. (7091)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść wierszu pod tytułem „Urywane strofy" przez Bolesława Czerwieńskiego, Lwów, nakładem K. Huczkowskiego 1886 zawiera znamiona zbrodni z § 58 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 25 września 1886.

L. 16504. (7092)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 216 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 21 września 1886 pod napisem: „Kronika wiedeńska. Wiedeń 19 września" w ustępie od słów: „Później zajmowano się Pircherem" do słów: „więc jest w modzie" zawiera znamiona zbrodni z §. 63 i 64 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 23 września 1886.

L. 16369 (7094)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. § 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 258 czasopisma: „Kurjer Lwowski" z dnia 17 września 1886 pod napisem: „Telegramy „Kurjera Lwowskiego" Stanisławów 16 września" zawiera znamiona zbrodni z §. 65a u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 22 września 1886.

C. 16370. (7093)

W imeny Jeho Wełyczestwa Cisara.

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych riszył na pidstawi §§ 489 i 493 post. karn. i § 37 ust. pras., szczo soderżanje artykułu umiszczennoho w numeri 368 czasopysy „Nowyj Prołom" z dnia 18/6 wereśnia 1886 pid napysem; „Bankrutujaszczaja polityka" wid słiw: „Wsi nadezdy" do słiw: „posolskyj mandat" mistyt w sobi znamena złoczyństwa z §. 65 l t. a. u. k., proto u sprawedływlena jest konfiskata tej czasopysy czerez c. k. Prokuratorju derzawnu zariadżena.

W ślidztwije toho riszenia wzboronia-je sia dalsze rozprostranenje toho artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, 22 wereśnia 1886.

Z 7135.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 78 der periodischen Druckschrift „Kikeriki!" Humoristisches Volksblatt" vom 30 September 1886 (auf der zweiten Seite) enthaltenen Bildes mit der Aufschrift „Aspect einer Conferenz, die jedesmal zusammentritt, wenn ein Gewitter am politischen Horizont steht und das Vorbild einer solchen", das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 September 1886.

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 September 1886, Zahl 15330, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Dorfbote" Nr 26 vom 16 September 1886 wegen des Artikels „Ein Armeebefehl des Papstes" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9 und 20 September 1886, ZZ. 27108 und 28431, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Prager Tagblatt" Nr. 245 vom 4 September 1886 wegen des Telegramms „St. Petersburg, 3 September (Pr.-Tel.)" nach § 65 a St. G., dann „Pražsky tidennik" Nr. 38 vom 18 September 1886 wegen des Artikels „Dalsi postup jednani . . ." nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17 und 20 September 1886, ZZ. 27761, 27992 und 28432 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" und zwar Nr. 252 (Nachmittagausgabe) vom 11 September 1886 wegen des Artikels „Nejnovejsi zpravy. Madarske listy . . ." nach § 65 a St. G. Nr. 254 vom 13 September 1886 wegen des Artikels „E. Z Vidne, 12 zari. (Puv. dopis)" nach den §§ 63, 305 und 65 a St. G.; endlich Nr. 258 (Morgenausgabe vom 17 September 1886 wegen des Artikels „Politicke zpravy domaci" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1886, Zahl 7799, die Weiterverbreitung der Teschen-Bodenbacher Zeitung" Nr. 74 vom 15 September 1886 wegen des Artikels „Schweigt ihr Lehrer nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pisek hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. September 1886, Zahl 6021, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Straž na Sumave" Nr. 18. vom 18 September 1886 wegen des Artikels „Zakazana prednaska" und „K nase konfiskace" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1886, Zahl 6692, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Das Volksgericht" Nr. 8 vom September 1886 wegen des Artikels „Verleumdungs-Privilegium" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1886, Z. 4322, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1575 vom 18 September 1886 wegen des Artikels „Tannwald, 12 September. (Zur letzten Wanderversammlung . . .)" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1886, Z. 7585, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kromerizske noviny" Nr. 75 vom 17 September 1886 wegen des Artikels „Zniceni ceskych . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 13572 (6590 3—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego dla realności pod l. k. 218 w Tarnowie na Grabówce w okręgu c. k. sądu obw. w Tarnowie położonej, według ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. pr p wygotowany za wykaz tej realności poczynając od dnia 1 października 1886 uważany będzie, a od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własnności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tegoż wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego

c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia cał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie in ne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały; — aby z temi prawami zgłosili się do sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 1 maja 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hip. zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie nieuwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 19 sierpnia 1886.

L. 11219. (7234)

Akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Szczepanów złożone są do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania mogą być wnoszone do dnia 26 października 1886.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 22 września 1886.

Upadłości.

L. 8486. (7221)

W sprawie konkursowej Judy Warschera wyznaczam do przesłuchania wierzycieli względem propozycyi wydziału wierzycieli odnośnie do rachunku przez adw. Dra Popławskiego, jako tymczasowego zawiadowcy masy złożonego termin na 27 października 1886 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym.

O czem wierzycieli krydalnych zawiadamiam.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, 30 września 1886.

Iwanowski

komisarz konkursowy.

Z. 31746 (6852)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit Kundgemacht, daß am 5 Juli 1886 im Handelsregister für Einzelnfirmen die Handelsfirma: „Anna Kubsky" Kunst Wolze, Mühle in Sołuki Bezirk Janów eingetragen und zugleich bei derselben ersichtlich gemacht wurde, daß Anna Kubsky ihrem Sohne Gustav Kubsky das Recht der Unterzeichnung der oberwähnten Handelsfirma per procura ertheilt hat.

Lemberg, 10 Juli 1886.

Z 42148 (6772 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird der Frau Matke Serke Laudy derzeit unbekannten Aufenthalts kund gemacht, daß wider dieselbe am heutigen eine Zahlungsauflage pto 187 fl. 23 kr. zu Gunsten der Elbemühl Papierfabriks Verlagsgesellschaft erlassen und dem für dieselbe bestellten Kurator Adw. Romanowski mit Substituirung des Adw. Dziędzielewicz zugestellt wurde.

Lemberg, am 11 September 1886.

Z. 33969 (6738 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird in der exekutionssache der Chane Fisch gegen Israel und Feige Sommer pto 700 fl ö. W. behufs Zustellung des hiergerichtlichen Intimats vom 28 April 1886 Z. 19646 an den abwesenden Mechel Offe und behufs weiterer Vertretung desselben H. Adw. Dr. Reiss zum Kurator und Adw. Dr. Ambes zum dessen Stellvertreter für den abwesenden Mechel Offe ernant. Es wird demnoch dem Mechel Offe aufgetragen dem für ihn ernannten Kurator die nöthigen Informationen zu ertheilen da er widrigenfalls die nachtheiligen Folgen sich selbst zuschreiben wird.

Lemberg, am 4 August 1886.

L. 9957. (7205 2—3)

W celu przeprowadzenia likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyi do masy rozbiorowej Dezyderego Tadeusza dw. im. Górskiego, dalej w celu wyboru wydziału wierzycieli, niemniej do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy massy, względnie do wyboru innego zarządcy, wyznaczam termin na dzień 29 października 1886 o godzinie 4 po południu, na który zapraszam wierzycieli do mego biura w c. k. Sądzie w Rohatynie.

Zarazem zawiadamiam wierzycieli, że tutejszy c. k. notaryusz Władysław Manasterski przedłożył inwentarz majątku kredytaryusza za czas od połowy 1883 do końca 1885, z którego się okazuje, że tenże ma stanu czynnego 74 zł. 18 ct. w. a.

Powyższy termin wyznaczam też i w celu przesłuchania wierzycieli względem sprawdzenia przyznania żądanego wynagrodzenia.

W razie niejawienia się wierzycieli na terminie będę uważał, że nie mają nic do zarzucenia przeciw płynności i wysokości żądanego wynagrodzenia.

Rohatyn, 21 września 1886.

C. k. Sędzia pow. jako konk. kom.

Riszka.

Konkursa.

L. 2524. (7214 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnopolu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A) przy szkołach etatowych:

1) w Draganówce, w Dyczkowie, w Iwaczowie górnym, w Kurnikach, w Myszkowicy, w Poznance gniłej, w Suszczynie i w Zabójkach z płacą 300 zł.

2) w Dubowcach, z płacą 266 zł. i $8^1/_2$ korcy zboża.

3) w Ihrowicy, z płacą 194 zł. 17 ct. i 28 korcy, 20 garncy zboża.

4) w Dobromirce, z płacą 135 zł. 72 ct. i 44 korcy 3 garncy zboża.

5) w Nowem siole, z płacą 219 zł. 96 ct. i 22 korcy zboża.

6) w Zarudziu tarnopolskim, z płacą 264 zł. i 10 korcy zboża.

7) w Zerebkach, z płacą 133 zł. 34 ct. i 31 korcy 21 garncy zboża.

8) w Toustoługu, z płacą 207 zł. 50 ct. i 25 korcy zboża.

B) przy szkołach filialnych:

9) w Kipiaczce, w Stupkach i w Wo-robiówce tarnopolskiej z płacą 250 zł.

10) w Romanówce, z płacą 135 zł. i 28 korcy zboża.

11) w Skomorochach, z płacą 187 zł. i 17 korcy zboża.

12) w Smykowcach, z płacą 173 zł. i 23 korcy zboża.

Prawo prezentowania przysługa Radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy do Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swych Władz przełożonych, najpóźniej do 15 grudnia 1886 r.

Podania spóźnione, lub bez potrzebnych dokumentów służbowych, będą bezwarunkowo zwracane.

Z c k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnopol, 1 października 1886.

L. 10141/pr. (7186 3—3)

Celem obsadzenia jednej posady koncepisty przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X klasy z systemizowanemi dla tej posady poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do końca października br.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie we właściwej drodze służbowej, do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 3 października 1886.

L. 10142/pr. 7185 (3—3).

Celem obsadzenia kilku posad Starostów w randze VII klasy, ewentualnie kilku posad sekretarzy Namiestnictwa w randze VIII klasy ze systemizowanemi dla tychże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 listopada 1886 r.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym, w przepisanej drodze służbowej, do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 3 października 1886.

L. 27008. 7140 (3—3)

Konkurs na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Grybowie za kontraktem służbowym i kaucyą 500 zł.

z płacą rocznych	.	500 zł.
ryczałtem kancelaryjnym	.	120 „
dodatkiem na expedytora	.	400 „
płacą za służbę telegraficzną		120 „
wynagrodzeniem	.	500 „
za codzienne jazdy posłańcze między Grybowem a Ropą i ryczałtem	. . . .	600 „

za zaprowadzić się mające 5 razowe dzienne jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej w Grybowie i na powrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 listopada b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 1 października 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3600 (7173 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wdraża postępowanie o uznanie Agnieszki Kucałowej żony Jana Ku ały z Więciórki przy Myślenicach za zmarłą a małżeństwa między nią a Janem Kucałą za rozwiązane.

Taż Agnieszka Kucała w roku 1848 w kilka miesięcy po zamążpójściu wydaliła się z Więciórki, od tego czasu w gminie Więciórka się nie zjawiła, i w roku 1856 miała ona być na służbie w Wieliczce i tamże umrzeć w szpitalu i na cmentarzu w Wieliczce być pochowaną w grudniu 1856 pod obcem nazwiskiem niejakiej Agaty Domanus.

Wzywa się przeto też Agnieszkę Kucałową tudzież każdego, któryby o życiu lub smierci tejże Agnieżki Kucała miał wiadomość, by o tem tutejszemu sądowi, lub kuratorowi p. adw. dr. Danielowi lub obrońcy małżeństwa p. adw. dr. Markowi w Wadowicach doniósł, w przeciągu jednego roku którego koniec na dzień 15 października 1887 się oznacza.

Po bezkutecznym upływie terminu taż Agnieszka Kucałowa za zmarłą a małżeństo jej z Janem Kucałą za rozwiązane uznane zostanie.

Wadowice, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 19882 (7197 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Annę z Kaimowiczów Gębską, Józefa i Katarzynę Kaimowiczów, że celem doręczenia im t. s. rezolucyi tabularnej z dnia 2 lipca 1886, l. 8530 wydanej w sprawie egzekucyjnej Babetty Singerowej jako prawonabywczyni Marka Singera przeciw Annie z Kaimowiczów Gębskiej Józefowi i Katarzy Kaimowiczom o zapłacenie 80 złr. zwiększej sumy 200 złr. wydanej, kuratorem dla nich adw. dor. Bronisław Gałecki ustanowiony został.

Tarnów, 25 września 1886.

L. 41804 (7082 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Pawła Michałowskiego z miejsca i pobytu niewiadomego, że w sprawie Katarzyny Trawka przeciw Józefowi Michałowskiemu i tow. o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 300 złr. aw. z wszystkiemi przynależytościami w stanie biernym realności l. $294^{3}/_{4}$ we Lwowie dla Michałowskiego Józefa (ojca) względnie na rzecz tegoż masy spadkowej intabulowanej, uchwała tus. z dnia 6 lutego 1886, l. 5018 do rąk ustanowionego kuratora adw. dra. Srokowskiego z substytucyą adw. Dzieduszyckiego doręczoną została.

Lwów, dnia 4 września 1886.

Z. 73 (6786)

Zur Liquidirung mehrerer nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungsfahrt angemeldeten Ansprüche an die Konkursmasse des Benjion Hollenberg wird eine neuerliche Tagfahrt auf den 18 October 1886 Vormittags 9 Uhr angeordnet.

Tarnopol, den 6 August 1886.

Z. 9956 (6850 1—3)

Den Concursgläubigern des Abraham Dawid Birman'schen Concurses wird hiemit bekannt gegeben, daß der Vermögensverwalter den Vertheilungs Entwurf sub praes 5 September 1886 übergeben habe und solcher sowohl beim unterzeichneten Concurscommissär als beim Massaverwalter Herrn Jre Marcus Treister zur Einsicht und Abschriftnahme vorliegen, sowie daß sie ihre allfälligen Erinnerungen gegen diesen Vertheilungsentwurf bis 5 October 1886 mündlich oder schriftlich beim Concurscommissär einzubringen haben.

Zur Verhandlung über die allfälligen Erinnerungen und Feststellung der Vertheilung wird die Tagfahrt auf den 13 October 1886 um 9 Uhr Vormittags vor dem Concurscommissär bestimmt.

Bei dieser Tagfahrt können die Gläubiger, die vom Massaverwalter gelegte Rechnung einsehen und es wird der Beschluß der Gläubigerschaft über die Ansprüche des Massaverwalters auf Entlohnung und Ersatz seiner Auslagen gefordert werden.

Zur obigen Tagfahrt werden hiemit alle Gläubiger vorgeladen.

Sniatyn, den 14 September 1886.

Z. 53/kk. (6862)

Zur Liquidirung mehrerer nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungstagfahrt angemeldeten Ansprüche an die Konkursmasse der Handelsgesellschaft Phöbus und Malke Rosen wurde eine neuerliche Tagfahrt auf den 12 October 1886 Vormittags 9 Uhr angeordnet.

Tarnopol, den 3 September 1886.

L. 8543 (7095 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Brühla, że wsprawie egzekucyjnej dra. Adolfa Holzera przeciw niemu o 400 złr. zprzyn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dra. Horowitza, z substytucyą adw. dra Leiblingera i polecił doręczyć kuratorowi uchwałę z dnia 31 grudnia 1885 l. 18140 którą na rekwizycyę lwows iego c. k. sądu krajowego jako handlowego przymusowy wpis prawa zastawu dla powższej wierzytelności na pewnych nieruchomościach tabularnych w Podwołoczyskach położonych zarządzono.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1886

L. 11390 (7036 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Pabita pochodzącego z Kobylanki powiatu Gorlice, że przeciw niemu wniósł Wolf Morgenstern z Libuszy powiatu Biecz dwa pozwy w sprawach drobiazgowych pod dniem 23 sierpnia 1886, do ll. 10290 10291 pto 49 złr. 55 cnt. 30 złr. 90 cnt. aw. w skutek czego w obu sprawach termin do rozprawy na dzień 22 listopada 1886, o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Ustanawiając dla Ignacego Pabita kuratora w osobie Stanisława Szurka wójta z Kobylanki, wzywa się Ignacego Pabita, ażeby na terminie albo sam stanął, albo kuratowi należytą informacyę udzielił, lub wreszcie innego zastępcę obrał i takowego sądowi wcześnie oznajmił, w razie bowiem przeciwnym wszelkie skutki ze zaniedbaniej obrony sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, 22 września 1886.

L. 6389 (7169 1—3)

Sąd obwodowy ustanawia dla Szymona Fränkla celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 24 sierpnia 1886 l. 15818 orzekającej, że hipoteka dóbr Biała niżnia wyk. hip. l. 514 objętych pomimo zajęcia 1 morga 380 sążni pod kolej Tarnowsko-Leluchowską nie doznała uszczuplenia, kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 28 sierpnia 1886.

L. 3805 (7235 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z życi i miejsca pobytu Mateusza Tryskiewicza jak nie miej jego spadkobierców lub prawonabywców że przeciw nim wnieśli małżonkowie Sebastyan i Agnieszka Markiewicze pozew o uznanie pretensyi w kwocie 127 złr. mk. za zgasłą i wykreślenie intabulowanego dla niej na realności pod nk. 312 w Przeworsku prawo zastawu że niewiadomych pozwanych ustanowiono kuratorem pana adw. dr. Jahla w Jarosławiu i termin do rozprawy ustnej przy tut. sądzie na 22 października 1886, o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Mateusza Tryskiewicza lub jego spadkobierców i prawonabywców by przed wyznaczonym do rozprawy terminem ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę dali lub innego zastępcę sobie obrali.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 31 sierpnia 1886

L. 38408 (7239 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że celem doręczenia ts uchwały z dn. 18 września 1886, l. 38408 wyznaczającej termin do dupliki ewentualnie do spisu aktów wsporze dra Felicyana Jackowskiego przeciwko Zofii Romańskiej pto 5000 złr., gdy miejsce pobytu powoda dra. Felicyana Jackowskiego nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Dzieduszycki kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Pająk mianowany.

Wzywa się zatem dr. Felicyana Jackowskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 18 września 1886.

L. 2076 (7230 1—3)

C k. sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia Michała Korbla stale zamieszkałego w Maruszowie, Królestwie polskiem, guberni Radomskiej że dla niego ustanowiono kuratorem Józefa Wyrobka z Wieprzca, któremu tut. sąd. rezolucyę zd. 24 maja 1886. l. 2076 nie dozwalającą wpisu Jędrzeja i Wiktoryi Korblów za właścicieli realności w Wieprzcu pod nk. 61 położonei, wyk. hip. l. 94 i 89 objętej doręczono.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 24 maja 1886.

L. 59657. (7211 1—3)

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 31 maja 1886 l. 33759 i na mocy rozporządzenia Wysok. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 10 września 1886 l. 11514 podaje się do powszechnej wiadomości, że państwowe egzamina na samoistnych gospodarzy lasowych, tudzież na dozorców i technicznych pomocników lasowych odbędą się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie w biurze c. k krajowego inspektoratu lasowego dnia 4 listopada 1886 i w dniach następnych.

Kandydaci przypuszczeni do tych egzaminów zgłosić się winni przed tym terminem do komisyi egzaminacyjnej w biurze c. k. Radcy lasowego Lettnera i wykazać się otrzymanem pozwoleniem składania egzaminu, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną taksę egzaminacyjną, która dla kandydatów na samoistnych gospodarzy lasowych wynosi 10 zł. 50 ct. w. a., a dla dozorców i technicznych pomocników 5 zł. 25 ct. w. a.

Uwolnieni od opłaty taksy egzaminacyjnej mają się wykazać odnośną rezolucyą.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów, 29 września 1886.

L. 24141. 7158 (1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Konstanty Widawski, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 14 lipca 1886 l 12676 notaryuszem w Budzanowie zamianowany, złożywszy 28 września 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 30 września 1886.

L. 24143. 7159 (1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Włodzimierz Maksymilian Lewicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1886 l. 12676 notaryuszem w Wiśniowczyku zamianowany, złożywszy dnia 28 września 1886 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 30 września 1886.

L. 24230. (7160 1—3)

C. k wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Eugeniusz Ambros reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 14 lipca 1886 l. 12676 notaryuszem w Obertynie zamianowany, złożywszy dnia 28 września 1886 przysięgę łużbową, urzędowanie swe może rozpocząć

Lwów, 30 września 1886.

L. 1806. (7194 1—3)

Na czwartą zwyczajną z dniem 15 listopada 1886 o 9 godzinie rano rozpoczynającą się kadencyę Sądu przysięgłych w Przemyślu mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Pressen przewodniczącym, zaś c. k. Radca wyższego Sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. Radcy Sądu krajowego Nennel, Leszczyński, Skala, Przybylski i Janowski jego zastępcami.

Przemyśl, 2 października 1886.

L. 22206. (7098 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Jana Putiatyckiego, iż przeciw niemu Franciszek Lewicki, Rozalia Szaraniewicz i Klementyna z Szaraniewiczów Harasiewicz w dniu 19 września 1886 do l. 22.206 do Sądu tut. pozew o uznanie, że pretensya Jana Putiatyckiego w stanie biernym realności Nr. 15 na Zawiezniem w Drohobyczu w sumie 575 zł. z odsetkami drugie tyle wynoszącemi, ut Dom T. I, p. 44 u 4 on. zaintabulowaną wskutek zadawnienia zgasła i ze stanu biernego tej realności ma być wykreśloną wnieśli, wskutek czego do rozprawy ustnej termin na dzień 25 października 1886 o godzi nie 10 rano w biurze Nr. VI Sądu tut. wyznaczony został.

Gdy życie i miejsce pobytu Jana Putiatyckiego Sądowi tut. znanem nie jest, ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo tut. adwokata dra Wolskiego kuratorem, z którym sprawa ta wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Jana Putiatyckiego, ażeby w należytym czasie osobiście stanął, lub środki ku swej obronie potrzebne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 21 września 1886.

L. 14009. (6930 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w sprawie drobiazgowej L. et J. Andermanna przeciw Ignacemu Schweitzer pto 7 zł. wa. dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Schweitzera ustanowił kuratorem ad actum dra Kwiatkowskiego ze zastępstwem dra Buczyńskiego i wzywa pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi przed terminem do ustnej rozprawy tut. Sądzie na dzień 11 października 1886 o godzinie 8 rano wyznaczonym potrzebnej informacyi udzielił, względnie sobie innego zastępcę wybrał, lub na terminie osobiście stawił się pod rygorem skutków prawa.

Stanisławów, 21 sierpnia 1886.

L. 14039. 7107 (3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem wys. Skarbu wojskowego o utworzenie nowego ciała hipotecznego dla następujących części realności w Przemyślu na przedmieściu Zasanie pod lk. 189 położonej, a mianowicie:

a) dla południowej części parceli gruntowej Nr. 1622 powierzchni 83.13□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1622 skarbu wojskowego, na północ z parcelą Nr. 1622, na zachód z parcelą Nr. 1625, a na południe z parcelą Nr. 1623 Mikołaja Lenczyka.

b) dla całej parceli gruntowej Nr. 1623 powierzchni 36□ sążni, graniczącej na północ z wyżej opisaną częścią parceli, na wschód i zachód z parcelami Nr 1612 i 1625 Mikołaja Lenczyka, a na południe z drogą publiczną oznaczoną Nr. parceli 2808;

c) dla południowej części parceli gruntowej Nr. 1625 powierzchni 97.41□ sążni, graniczącej: na wschód z parcelą wyżej wymienioną Nr. 1622, na północ zresztą parceli Nr. 1625, na zachód z parcelą Nr. 1628, a na południe z parcelą 1624 Mikołaja Lenczyka,

d) dla całej parceli gruntowej Nr. 1624 przestrzeni 27□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1623, na północ z parcelą Nr. 1625, (które wyżej opisane zostały) a na zachód z parcelą Nr. 1629 Mikołaja Lenczyka;

e) dla południowej części parceli gruntowej Nr. 1628 przestrzeni 60.28□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1625 (wyżej opisaną) na północ zresztą parceli Nr. 1628, na zachód z parcelą Nr. 1630 do skarbu wojskowego należąca, a na południe do parceli Nr. 1629 Mikołaja Lenczyka;

f) dla całej parceli gruntowej Nr. 1629 przestrzeni 33□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1624, na północ z parcelą Nr. 1628 (które wyżej opisane zostały), na zachód z parcelą Nr. 1631 skarbu wojskowego, a na południe z drogą publiczną oznaczoną Nr. parceli 2808;

c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, aby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 sierpnia 1886 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 listopada 1886 tem pewniej wnieśli, iież w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, 30 czerwca 1886.

L. 12507. (7111 2—3)

Dnia 18 października 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w galic. c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie (ulica Kopernika l. 20) publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych celem sprzedaży drzewa klocowego świerkowego i jodłowego, wyrobionego w okręgu gospodarczym Rypianeckim i Kraśniańskim w przybliżeniu rocznie 8000 metr. kub. a do dnia 1 września 1889 dostawionego kosztem skarbu na skład przy tartaku parowym w Zawoju, z prawem porznięcia tego drzewa na tymże tartaku według własnego upodobania i potrzeby za uiszczeniem oznaczonego w §. 13 protokołu licytacyjnego wynagrodzenia:

Główniejsze warunki licytacyi są następujące:

Oferty wnosić można tylko do 10 godziny przed południem dnia 18 października 1886 do Prezydyum wspomnianej Dyrekcyi, takowe muszą być ostemplowane, należycie opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na kupno drzewa klocowego w okręgu gospodarczym Rypianeckim i Kraśniańskim."

Każdej ofercie dołączone być ma poręczne w kwocie 3000 zł w gotówce lub austryackich papierach wartościowych obliczyć się mających według kursu giełdowego.

Ofiarowana za 1 metr kub. drzewa cena kupna wyrażoną być musi liczbami i słowami, i nie może być zależną od zastrzeżeń, niezgodnych lub nielicujących z warunkami licytacyjnemi.

W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisaną, oznaczać jego miejsce zamieszkania, i zawierać wyraźne oświadczenie, że mu warunki licytacyi dokładnie są znane, i że się takowym poddaje bezwarunkowo.

Oferty, w rzeczony sposób należycie nie wystawione jakoteż oferty nie zawierające przepisane poręczne, ale tylko powołanie się na złożoną z innego powodu kwotę nie będą uwzględnione.

Resztę warunków przejrzeć można podczas godzin urzędowych w c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie, jako też w c. k. Zarządzie dóbr państwowych w Rypiance i w Kraśnie.

C. k. galic Dyrekcya dóbr państwowych

Lwów, dnia 30 września 1886.

L. 9386. (7142 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi rozpisuje w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie przeciw izraelickiej gminie wyznaniowej w Kołomyi o zapłacenie 429 zł 87 ct. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 5⁴/₄ i gruntu pod nr. rep. 697 i 667 w Kołomyi położonych w dwóch terminach, 16 listopada i 13 grudnia 1886 o 10 godzinie rano w biurze V., na których takowe niżej ceny wywołania sprzedane nie zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6650 zł. zaś wadyum 665 zł.

Do ułożenia warunków lżejszych postanawia w razie potrzeby termin na 13go grudnia 1886 o godz. 4 po południu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 30 sierpnia 1886 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwały doręczone być nie mogły ustanowiony kuratorem adw. dra Zakszewskiego.

Kołomyja, 16 września 1886.

L. 5782. (7114 2—3)

W dniach 28 października i 25 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności Ludwika Jakuba i śp. Piotra Jethonów własnej w Dolinie pod l. k. 654 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi tj. 8 zaległych rat po 108 zł. 2 ct. i reszty kapitału 1377 zł. 28 ct. a. w. z przyn.

Sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania a wrazie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła odbędzie się celem ułożenia warunków lżejszych rozprawa z wierzycielami na termine dnia 25 listopada 1886 o godz. 4tej po południu.

Cena wywołania stanowi 6000 złr

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Dolina, 20 sierpnia 1886.

L. 7811. (7129 3- 3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1971 zł. 89 ct. odbędzie się w dniach 12go października, 15 listopada i 14 grudnia 1886 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 621 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Berla i Branci Labinerów z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 13 sierpnia 1886.

L. 7894. (7102 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Goldmanna przeciw Lejzorowi Wolfowi pto 291 zł. w. a. z pn. dozwolił egzekucyjną sprzedaż 31 skór zajętych, dłużnika własnych i wyznaczył do tego celu dwa termina licytacyjne na 28go października i 18 listopada 1886 o godzinie 10tej rano w Mielcu, a dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania egzekuta p. Antoniego Fibicha w Mielcu kuratorem ad actum ustanowił.

Mielec, 26 sierpnia 1886.

L. 5964. (7126 3—3)

Dnia 16 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w Wituszyńcach położonej, według wykazu hipotecznego l. 65 Pawła Duńskiego własnej i jednej trzeciej części realności w Wituszyńcach położonej, według wykazu hipotecznego l. 66 też Pawła Duńskiego własnej, tudzież całej realności w Wituszyńcach położonej, według wykazów hipotecznych l. 6 i 17 Jana Czerkawskiego własnej, celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Pinkasa Walkera w kwocie 286 zł. w. a.

Cena wywołania realności Pawła Duńskiego 440 zł. 66 ct. a. w. Zakład 22 zł. zaś cena wywołania realności Jana Czerkawskiego 1083 zł. a. w. Zakład 54 zł. w. a. wynosi.

Na tym terminie zostaną realności te także niżej ceny wywołania, a nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 30 grudnia 1885.

L. 12574. (7145 3—3)

W dniach 15 października, 15 listopada i 15 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej szóstej części realności spadkobierców śp Mikołaja Krzywuckiego w Czyżowie pod l. k. 54 położonej, wyk. hip. objętej, na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 22 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct. a. w.

Cena wywołania wynosi 108 zł. 75 ct. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny jest do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. m. d. Sądu powiatowego

Złoczów, dnia 20 sierpnia 1886.

L. 3979. (7148 3—3)

W dniach 18 października, 15 listopada i 13go grudnia 1886 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 147 w Odrowążu położonej, według wyk. hip. l. 125 Jakóba Dzieławy własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 200 zł. a. w. lub wyżej takowej zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarnydunajec, dnia 1 września 1886.

L. 3276. (7151 3—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Simchego Ehrenwalda w kwocie 136 zł. 48 ct z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 5/6 w Nielipkowicach w powiecie sądowem sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej dłużników Wincentego i Anny Sasak własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 28go października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10tej godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 196 zł.

Zakład wynosi 19 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 maja 1886.

L. 4937. (7119 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 66 zł. 83 ct. a. w. z przynależytościami odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Jacka Makucha l. k. 156 sub. rep. 6 w Myscowy ciała hipotecznego niestanowiącej 2 go października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. a. w.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 2 września 1886.

L. 3589. (7120 3—3)

Dnia 28 października i dnia 25 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Mostach wielkich przymusowa licytacya realności pod l. 19 lwowskie przedmieście w Mostach wielkich dla zaspokojenia pretensyi Maryi z Szumińskich 1go Gronowicz 2go Wieliczko przeciw Piotrowi Kmyta synowi Michała w kwotach 150 zł., 2 zł. 7 ct., 1 zł. 56 ct., 3 zł. 7 ct. 4 zł. 76 ct. i 4 zł. 46 ct. w. a. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 407 zł. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł. 70 ct. w. a.

O tem uwiadamia się wierzycieli którzy po 28/4 1886 prawo zastawu nabyli, lub którym uchwała licytacyjna lub później niejsza w tej sprawie zapaść mogąca doręczoną być nie mogła i dla których kuratora w osobie p Ignacego Żołyńskiego w Mostach wielkich się ustanawia.

Akt oszacowania wyciąg hipteczny i warunki licytacytacyjne w registraturze sądowej można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Mosty wielkie, 30 sierpnia 1886.

L. 4304. (7121 3—3)

Dnia 28 października, 30 listopada 1886 i 11 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 13 w Młodowicach położonej według wykazu hipotecznego l. 66 i 64 Fedka i Anny Makarów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 155 zł. z pn.

Cena wywołania 889 zł.

Wadyum 88 zł. 90 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medweckiego.

Z c k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 sierpnia 1885.

L. 5811. (7127 3—3)

Dnia 28go października, 30 listopada 1886 11 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytację połowy realności pod l. k. 115 w Kormanicach położonej według wykazu hipotecznego l. 289 Onufrego Sałagaja własnej, celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 68 zł. a. w.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 13 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 30 listopada 1885.

L. 7732. (7100 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 19 października 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Ilka i Hryńka Lipeckich pod l. k. 53 rep. 28 w Chlipelskiej woli na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włość w likwidacyi 25 rat po 12 zł. i reszty kapitału 38 zł. 44 ct. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 600 zł. a. w.

Zakład 30 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 16 sierpnia 1886.

L. 5659. (7133 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 418 zł. 39 ct. odbędzie się w dniach 20go października, 22 listopada i 22go grudnia 1886, w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 85 gminy Jeziorna objętej stanowiącej własność Jóżka Frodyny z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 4 sierpnia 1886.

L. 6952. (7099 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 19go października 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Michała i Ahafii Lipeckich pod l. k. 46 rep. 24 w Woli Chlipelskiej na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włość. w likwidacyi kwoty 200 zł. względnie 146 zł. 6 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 300 zł. a. w.

Zakład 15 zł. a. w.

Protokół zatsawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 24 lipca 1886.

L. 4857. (7073 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w kwocie 285 zł. 44 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 października, 23 listopada i 14 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 82 wykazem hip l. 43 gminy Prysowce objętej stanowiącej własność Dmytra Bobka z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 9 sierpnia 1886.

L. 5661 (7132 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 120 złr. 32 ct. z pn odbędzie się w dniach 20 października, 22 listopada i 22go grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godz. 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip l. 31 gminy Korszyłów z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 3 sierpnia 1886.

L. 6453. (7097 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu przeciw Maciejowi Demkowskiemu pto 80 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 19 października, 19 listopada i 17 grudnia 1886 zawsze o godzinie 9 rano publiczna przymusowa licytacya nierozdzielnej jednej czwartej części ciała hipotecznego wykazem hip. l. 19 gminy Leszczków objętego dłużnika Macieja Demkowskiego własnej.

Gdyby na powyższych terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie była, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 20go grudnia 1886 godz. 10 rano na który interesowanych pod rygorem ustawy się wzywa.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 465 zł. 75 ct.

Wadyum 46 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Adolfa Kiernika c. k. notaryusza z Bełza.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 4 września 1886.

L. 9837. (7065 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Wolkenberga w kwocie 1681 zł. 53 ct. a. w: z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze IV dnia 2 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch realności pod l. k. 213 i 211 tudzież 210 i 212 w Folwarkach wielkich położonych objętych wykazami hipotecznymi nr. 434 i 435 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Folwarki wielkie własnych Chany Sperlingowej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności a mianowicie dla realności nr. 213 i 211 w kwocie 1295 zł. 50 ct. wal. aust. wadyum wynosi 103 zł. 64 ct. w. a. a dla realności nr. 210 i 212 w kwocie 1277 zł. 90 ct. a wadyum 102 zł. 23 ct. a. w.

Realności te sprzedane zostaną przy tym terminie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę nawet i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt oceenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Wierzyciele którzyby hipotekę nabyli po 12 listopada 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Adama Studzińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, 28 sierpnia 1886.

L. 7635. (7070 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 576 zł. 24 ct. odbędzie się w dniach 18 października, 17 listopada i 20 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 141, 824 i 858 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Fedka Hanycza, Augustyna Dutkiewicza i Dmytra Kokowskiego z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, 16 sierpnia 1886.

L. 7309. (7076 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 264 zł. 16 ct. odbędzie się w dniach 18 października, 17 listopada i 20 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 164, 195 i 208 gminy Łopuszany objętej, stanowiącej własność Jacka Zdorowego Naści Ollender i Wojciecha Ollender z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 17 sierpnia 1886.

L. 160. (7146 2—3)

Dnia 9 listopada, 14 grudnia 1886 i 18 stycznia 1887 o godz. 9½ rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 68 w Przyborowie wyk. hip. 68 księgi gruntowej gminy Przyborów objętej Joachima i Ludwiki Borowców własnej, na rzecz Jakóba Borowca celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1210 złr.

Wadyum 121 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 18 stycznia 1887 o 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 11 lutego 1886.

L. 12091. (7187 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia dla c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 780 zł. 20 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 5 w Kaltwasser położonej, objętej wy azem hip l. 57 ks. gr. gminy Zimnowoda z kolonią Kaltwasser na dzień 8 listopada, na dzień 6 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 każdym razem o godz. 9 rano w sali rozpraw.

Poręczne 250 zł.

Na powyższych terminach można tę realność nabyć za, lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Majewski.

Lwów, 28 sierpnia 1886.

L. 11918. (7178 2—3)

W dniach 4go listopada i 9 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 w Mistkowicach powiecie Samborskim położonej wyk. hip. 102 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włośc. przeciw Jóżkowi Szakowi pto 7 rat po 14 zł. 71 ct. a. w. reszty kapitału 229 zł. 82 ct. i 23 zł. 76 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł. a. w.

Wadyum 50 zł. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1887 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dra Kohna z substytucyą adw. dra Steuermana w Samborze.

Z c. k. sądu pow. m. d.

Sambor, 15 września 1886.

L. 15200. (7198 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 300 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 33 w Borkach wielkich, dłużnika Leizora Potischmana własnej, dnia 20go września, 15 października i 19 listopada 1886 zawsze o godz. 9 rano przedsięwziętą zostanie, że realność ta na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 223 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 31 lipca 1886.

L. 2445. (7154 2—3)

C. k sąd powiatowy w Winnikach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 210 zł. 51 ct. a. w. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czarnuszowicach pod l. k. 84 położonej Martyna Pastucha syna (Mikołaja) własnej na dzień 24 listopada 1886 na dniu 28 grudnia 1886 i na dniu 1 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Poręczne 50 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, 20 czerwca 1886.

L. 3118. (7153 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a mianowicie 15 rat po 12 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czarnuszowicach pod l. k. 5 położonej, Oleksy Horynia własnej 24 listopada 1886 na dniu 28 grudnia 1886 i na dniu 1 lutego 1887 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 400 zł. a. w.

Poręczne 40 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 26 czerwca 1886.

L. 1558. (7152 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to 11 rat po 18 zł. i reszty kapitału w kwocie 131 zł. 62 ct. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tusądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod l. k. 87 położonej Jacka Jintka własnej, na dniu 24 listopada 1886 na dniu 28 grudnia 1886 i na dniu 1 lutego 1887 każdym razem o godz. 10tej rano.

Cena wywołania 500 zł. a. w.

Poręczne 50 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 27 czerwca 1886.

L. 12048. (7176 2—3)

W dniach 4go listopada i 9 grudnia 1886 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 51 w Pinianach powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 161 objętej w sprawie Zakładu kred. włość. przeciw Wasylowi Torczynowiczowi pto 4 rat po 13 zł. 33 ct. a. w. reszty kapitału 183 zł. 24 ct i 10 zł. 23 ct. a. w. z przyn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. a. w.

Wadyum 40 zł. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1887 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dra Budzynowskiego z substytucyą adw. dra Pawlińskiego w Samborze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor, 15 września 1886.

L. 6903. (7149 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12 października 1886 dnia 15 listopada 1886 i 15 grudnia 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Ołeksy Hrydowego pod nr. arkusza posiadania 311 w Sokole na zaspokojenie dłużnej przez niego Feśce Bąk kosztów sporu 10 zł. 3 ct., 3 zł. 79 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 111 zł. a. w.

Zakład 11 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 22 lipca 1886.

L. 4468. (7180 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 58 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. s. 268 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskim położonej, Michała Szarzyńskiego własnej ciała tabularnego niestanowiącej dnia 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10tej godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 275 zł.

Zakład wynosi 27 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 30 lipca 1886.

L. 12047. (7177 1—3)

W dniach 4 listopada i 9 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27/11 w Burczycach starych powiecie samborskim położonej wyk. hip. 9 objętej w sprawie Zakładu kredyt. włośc. przeciw Michałowi Bilakowi pto 5 rat po 21 zł. 98 ct. a. w. reszty kapitału 372 zł. 95 ct. i 39 zł. 10 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł. a. w.

Wadyum 60 zł. w. a.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1887 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dr. Steuermana z substytucyą adw. dra Kohna w Samborze.

Z c. k. Sądu pow. m. d.

Sambor, 15 września 1886.

L. 5521. (7066 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Zofii Płanetowej pto 98 zł. z pn. odbędzie się w dniach 5 listopada, 10 grudnia 1886 i 7go stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 lwh. 94 w Radwanie położonej.

Cena wywołania wynosi 500 zł

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzecieski.

Dąbrowa dnia 9 czerwca 1886.

L. 6677. (7067 1—3)

Dnia 17 listopada 1886 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 40 w Bonarówce w h. 102 w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw spadkobiercom Bazylego Lisko o 300 zł.

Cena szacunkowa wynosi 475 zł.

Wadyum 23 zł. 75 ct.

Realność ta sprzedaną zostanie za jakąkolwiek cenę, a nawet poniżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków przeglądnąć można w ts. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 10 września 1886.

L. 6376. (7125 1—3)

Dnia 18 listopada, 23 grudnia 1886 i 25 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 39 w Sanoczanach położonej według wykazu hipotecznego l. 3 Jędrzeja Bagina własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 63 zł. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 22 stycznia 1886.

L. 5725. (7123 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w siedzibie sądu w dniu 9 grudnia 1886, o godzinie 10tej przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej, pod l. k. 32 sub. rep. 29 w Miżyńcu położoną ciała tabularnego nie stanowiącą, spadkobierców śp. Seńka Marmury i Feśki Marmury własną, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w kwocie 267 zł. 50 ct. pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania 500 zł.
2. Zakład 25 zł.

Realność ta sprzedaną będzie także niżej ceny wywołania a nawet za jakąbądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania, przejrzane być mogą w registraturze sądu.

Niżankowice, 27 grudnia 1885.

L. 27531 (7051 1—3)

Obwieszczenie licytacyi

publicznej odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy rok następny t. j. 1888 i 1889.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	klasa taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od 9 godziny przed południem do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie
1	Bołszowce	20	mięso	III.	2100	—	Dnia 18 października 1886
2	Bursztyn	20	„	III.	1665	—	dtto
3	Dolina	50	„	III.	4000	—	dtto
4	Halicz	33	„	III.	1609	—	dtto
5	Kałusz	38	„	III.	3650	—	dtto
6	Ottynija	17	„	III.	1712	55	Dnia 19 października 1886
7	Rożniatów	31	„	III	2405	—	dtto
8	Sołotwina	23	„	III.	1711	—	Dnia 20 października 1886
9	Tłumacz	17	„	III.	2827	99	dtto

Pisemne w 10% wadyum zaopatrzone oferty można wnieść do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej obwodu Stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów, dnia 28 września 1886.

L. 6503. (7217 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw p. Pawłowi Ilnickiemu pto 58 zł. 87 ct. 59 zł 5 ct., 59 zł. 24 ct. i 651 zł. 62 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod 1 k. 95 w Obertynie położonej wykaz. hip. l. 482 objętej a to w dniach 11 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano w budynku tusądowym przy których to terminach realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Gdyby przy powyższych terminach nikt się nie jawił, lub przynajmniej ceny szacunkowej nieofiarował wówczas wyznacza się termin na dzień 16 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu do ułożenia warunków ułatwiających.

Cena wywołania jest 1460 zł.

Wadyum 146 zł

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Obertyn, 17 września 1886.

L. 8602. (7218 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności a. w. banku w kwocie kapitalnej resztującej 10457 zł. 96 ct. z pn. z połączeniem uiszczonej 21 grudnia 1885 kwoty 1550 zł., odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi przymusowa sprzedaż realności dóbr Chlebiczyn polny dłużnika Jana Br. Koprego własnych w jednym terminie dnia 6 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w biurze V.

Cena wywołania i wartościowa 31000 zł. w. a.

Wadyum 10 prc., 3100 zł.

Dobra będą sprzedane i niżej ceny wywołania lecz nie niżej kwoty 25000 zł.

Bliższe warunki można można powziąć z aktów sądowych.

Dla wierzycieli, którzyby po 12 sierpnia 1886 wpis uzyskali lub którymby uchwała niniejsza i dalsze doręczone być nie mogły ustanowiono adw. dra Milgroma w Kołomyi kuratorem.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 16 września 1886.

L. 12748. (7222 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 506 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Seidlera odbędzie się na dniu 18 listopada 1886, 2 grudnia 1886 i dnia 16go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze n. 15 egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi wierzytelności w kwocie 500 zł. w. a. z pn. jak Dom. 6 pag. 248. nr. 12 on. w stanie biernym ⅓ części realności pod l. 215 w Tarnopolu położonej Markusa Goldberga własnej, na rzecz dłużnika Wilhelma Goldberga zaintabulowanej, a wierzytelności tejże wedle Instr. 78 pag. 114 l. 1 on. za hipotekę służącej.

Cena wywołania 500 zł. w. a. poniżej której wierzytelność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie; wadyum 50 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego tj. po dniu 25 maja 1886 prawa zastawu na wierzytelności tej nabyli lub którymby uchwała licytacyjna, lub która z późniejszej zapaść mających uchwał z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. adw. dra Weisstein kuratorem a p. adw. dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 11 września 1886.

L. 6084. (7224 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 145, 478 i połowy realności 327 objętych w Żurawicy położonych dłużnika Mateusza Jasińskiego własnych pod ułatwiającymi warunkami w jednym tylko terminie a to w dniu 12go listopada 1886 o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą, na którym realności te za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 492 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 25 zł.

Warunki licytacyjne wyciągi tabutarne i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd pow. m. d.

Przemyśl, 17 lipca 1886.

Z. 9557 (7023 1—3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Balkoutz“ in der Bukowina.

Zum Zwecke der Wiederverpachtung des dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen, in den Gemeindebereichen von Balkoutz und Negostina gelegenen Meierhofes „Balkoutz“ (XII Kuczurmarer Pachtsektion) bestehend aus einer Grundarea von 266 Joch 317 □K, darunter 262 Joch 581 □K, Acker und Wiesen, mit Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, wird auf die drei, eventuell sechs- oder zwölfjährige Pachtdauer ab 1 April 1887 bis Ende März 1890, eventuell bis Ende März 1893, oder bis Ende März 1899 eine neuerliche Offertverhandlung unter den sonstigen, sinngemäß in Anwendung zu kommenden Bedingungen des Hieramts erliegend. Offertverhandlungsprotokolles de praes 2 April 1884 Z. 3454 hiemit ausgeschrieben.

Dieser Meierhof ist circa 6 Kilometer, sowohl von der Stadt Sereth als auch von der nächsten Eisenbahnstation Hadikfalva entfernt gelegen

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmlich ausgestellt sein müssen, sind unter genauen Angabe der Pachtdauer (3, 6 oder 12 jährig) bei dieser k. k. Güter-Direction, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobject ertheilt werden, bis spätestens 25 October 1886, Mittags 12 Uhr, einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch in legaler Weise darüber ausweisen, daß er das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den zum Betriebe einer Landwirtschaft nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Offerte für eine kürzere oder längere Pachtperiode als die angegebenen sind unzulässig dagegen kann ein und derselbe Pachtwerber auf verschiedene dieser Pachtperioden offeriren, in welchem Falle die endgiltige Bestimmung der Pachtdauer der Verwaltungsbehörde der buk. gr. or. Religionsfondsgüter ausschließlich vorbehalten bleibt.

Das Vadium, welches dem Offerte bei sonstiger Nullität desselben beigeschlossen sein muß, wird mit 300 fl. in Baarem oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren festgesetzt.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung mit folgender Bezeichnung zu versehen: Pachtofferte für den Meierhof „Balkoutz“ zur Verhandlung vom 25 October 1886.

Von der k. k. Direction der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 25 September 1886

Z. 7527 (7216)

Von der Seite Train-Division Nr. 1 werden 90 Ausmusterpferde u. z. täglich 45 Stück licitando an den Meistbietenden verkauft

Die Lizitation findet am Pferdemarktplatze „Groble“ zu Krakau am 15 und 18 October d. J. statt und dauert dieselbe Vormittag von 9 bis 12 Uhr Nachmittag von 2 bis Abends.

Jeder Ersteher ist verpflichtet die Stempelgebühren nach Scala III. zu entrichten.

Krakau, im October 1886

Ч. 5609. (7124 1—3)

Ц. к. судъ повѣтовый въ Нижанковичахъ переведеть въ днехъ 4 листопада 7 грудня 1886 и 20 сѣчня 1887, каждымъ разомъ о 10 часѣ передъ полуднемъ на мѣстци своего урядованя примусовую публичную продажь реальности подъ ч. к. 44 въ Боршевичахъ положеной, ведля выказу ипотечного 107 бл. п. Екатерины Кравшковой собственной въ цѣли примусового стягненія вѣрительности общого рольничо кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ квотѣ 101 злр. 40 кр. а. в. подъ слѣдующими условіями

Цѣна викличиа 300 злр.

Вадіюмъ 30 злр.

На первомъ и на второмъ терминѣ будетъ тая реальность только за цѣну выкличну или высше той цѣны, на третомъ же терминѣ также нисше цѣны выкличной однако не за нисшую, якъ за такую, которая бы въ собѣ суму загипотекованыхъ на ней долговъ мѣстила и на случай, если бы на томъ терминѣ также и такой цѣны осягнути не было возможнымъ, опредѣляетъ ся терминъ до уложенья условій, продажь улегчающихъ на день 20 сѣчня 1887, о 3 часѣ по полудни, на который взываетъ ся обѣ стороны и всѣхъ ипотекарныхъ вѣрителей съ тымъ заявленіемъ, що тіи ипотекарныи вѣрителѣ, которыи бы на тимъ терминѣ ся неявили, яко до большости голосовъ явившихъ ся вѣрителей приступающіи, почитаныи будутъ.

Кураторомъ незвѣстныхъ ипотечныхъ вѣрителей установлено Іосифа Громницкого изъ Нижанковичъ

Нижанковичи, 26 грудня 1885.

Kuratele.

L. 2092 (6905 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Onufrego Pokotyłę i Piotra Pokotyłę z Korczyna marnotrawcami ustanawiając kuratorem Andrucha Mielnika z Korczyna.

Sokal, dnia 19 lutego 1886.

L. 510. (6904 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Iwana Naływażkę z Boratyna marnotrawcą ustanawiając kuratorem Pawła Wuryna.

Sokal, 14 stycznia 1886.

L. 17890. 7175 (2—3)

Uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 30 kwietnia 1886 l. 1064 uznano Seweryna Piotrowskiego umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony X. Leonard Piotrowski.

C. k. Sąd del. miejski.

Kraków, 29 maja 1886.

L. 9206. 7031 (2—3)

Kuratela nad Franciszkiem Swirgułą z Laskowej jako marnotrawcy została uchyloną.

C. k. Sąd miejsko del.

Wadowice, 5 września 1886.

L. 6350. 7141 (2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi uznaje Walentego Szydłowskiego z Wysokiej Nd. 163 za marnotrawnego.

Kurator Józef Szydłowski z Wysokiej.

Kalwarya, 19 września 1886.

L. 11346. (6906 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Taćkę Hawryluk ze Zawiszni marnotrawczynią, ustanawiając kuratorem jej p. Romana Łozę ze Zawiszni.

Sokal, 16 sierpnia 1886.

L. 5439. (7037 1—3)

Łuć Koczan z Kamionki Kruszyna, uznany za marnotrawcę, a kuratorem ustanowiony Tymko Woźniak, rolnik z Kamionki Kruszyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa 17 czerwca 1886

Doniesienia prywatne.

Konkurs

na posadę samoistnego gospodarza lasowego w państwie Czarny Dunajec z siedzibą w Witowie. Warunki: Wyższy egzamin z leśnictwa.

Płaca 450 złr. rocznie oraz mieszkanie opał i pasza dla bydła wolna. Zgłoszenia należy wnieść w 14 dniach do Administracyi dóbr państwa Czarny Dunajec.

Administracya dóbr Czarnego Dunajca dnia 5 października 1886.

7237

(7044 1—3)

Обвѣщенье.

ОБЩОЕ СОБРАНІЕ

членовъ „Народной Торговлѣ“ общества зарегистрованого съ ограниченою порукою“, за 1885 г. отбуде ся дня 20 жовтня (октобрія) н. с. 1886 г. въ великой сали Народного Дому.

Початокъ о 3 годинѣ по обѣдѣ.

Порядокъ дневный:

1) Справозданье Совѣта управляючого;

2) Справозданье и внесеня Комітету контрольного (§§. 34 и 46 статута);

3) Означенье высоты марки презенційнои для членовъ Совѣта управляючого на 1886 г.

4) Выборъ Комитету контрольного на 1886 г. (§§. 34 и 46 статута).

5) Внесеня членовъ.

Яко легитимація для участниковъ служитъ книжочка уделова.

Львовъ, дня 29 вересня 1886.

Отъ Совѣта управляючого.

Евгеній Дудкевичь
предсѣдатель.

Д-р. Левъ Павенцкій
секретарь.

Увага: Билянсъ за 1885 г. выложено для перегляду членовъ въ канцеляріи Дирекціи ул. Орманьска ч. 1.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl